



WSPÓLNE ŻYCIE IM SŁUŻY

Większość z nich mówi, że te 50 lat minęło w mgnieniu oka. 23 pary lubinian w ubiegłym tygodniu za to długoletnie pożycie małżeńskie odebrały medale.

» STR. 10



UŚMIECH SPOSOBEM NA ZWYCIĘSTWO

Tancerze dowiedzieli się od sędziego, że aby wygrać trzeba... jak najwięcej się uśmiechać. Uśmiechów było więc sporo, ale jeszcze więcej wspaniałego tańca. W hali Szkoły Podstawowej nr 14 zmierzyły się pary taneczne.

» STR. 17



SKOK NA BANK W BIAŁY DZIEŃ



Sceny jak z filmu gangsterskiego rozegrały się 16 września w jednym z lubińskich banków. Zamaskowany mężczyzna z bronią w ręku sterroryzował pracowników i ukradł 70 tys. zł. – Specjaliści przygotowali portret pamięciowy – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha. – Jeśli ktoś rozpozna tego mężczyznę, prosimy o kontakt z komendą – dodaje.

» STR. 7

Odcięci od telewizji po raz kolejny

Na Ustroniu znów zakłócenia

» Mieszkańcy Ustronia IV po raz kolejny muszą płacić za sygnał telewizyjny, który nie dociera do ich domów. O sprawie informuje jeden z naszych Czytelników. Pracownicy Wydziału Komunikacji Elektronicznej we Wrocławiu zapewniają, że podjęli już odpowiednie kroki w tej sprawie.

Tylko na dwa miesiące lokatorzy zapomnieli o problemie z sygnałem. – Sytuacja powtórzyła się – alarmują lubinianie. Przypomnijmy, że w lipcu wrocławski Wydział Komunikacji Elektronicznej namierzył winowajcę i rozwiązał problem. Lokatorzy martwią się jednak, że znowu będą musieli czekać kilka tygodni.

Obawy rozwiewa Sylwester Ujda z Wydziału Komunikacji Elektronicznej. – Rozmowy i ustalenia trwają od wczoraj, ale nie chcemy na razie mówić

o źródle zakłócenia. Najpierw chcemy się upewnić, żeby nikogo nie oczernić. Z pewnością są to działania radiolinii – mówi zastępca naczelnika wydziału kontroli radiowej ds. zwalczania zakłóceń. – Odpowiednie kroki zostały już podjęte. Rozmowy powinny potrwać do końca tego tygodnia – uspokaja Sylwester Ujda.

Do tego czasu mieszkańcy będą musieli uzbroić się w cierpliwość. Urzędnicy obiecali nam, że za tydzień poinformują o przyczynach zakłóceń.

MAGDALENA LATOCH

reklama

domubezpieczeniowy.com

Nie przepłacaj OC AC !
sprawdź nas
przy ciastku i kawie...

Lubin, ul.1 Maja 17/1 (parter)
tel. 76/ 845 79 62



Przepraszam Burmistrza Ścinawy Pana Andrzeja Holdenmajera za zamieszczenie w artykule z dnia 9 grudnia 2009 roku zatytułowanym "Prezent dla burmistrza" nieprawdziwych treści w kontekście procedury przekształcenia działki burmistrza w dniu 29 listopada 2009 roku sugerujących, iż przekształcenie miało charakter drogiego prezentu i operacji, na której właściciel działki mógł zarobić krocie w sytuacji, gdy inni mieszkańcy ponosili wysokie koszty przekwalifikowania, a Burmistrz nie musiał nic płacić.

Przekształcenie działki Burmistrza odbyło się w trybie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego i na takich samych zasadach, jak dla innych właścicieli działek, którzy w tym samym trybie i czasie złożyli wnioski o przekształcenie działek.

Andrzej Sitarski

Serdeczne podziękowania Prezydentowi Miasta Lubina oraz Staroście Powiatu Lubińskiego, Liceum Salezjańskiemu, Zespołowi Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących, strukturom sportowym: trenerom, zawodnikom oraz działaczom z terenu Dolnego Śląska za liczne przybycie na ceremonię pogrzebową
ś.p. zm. Bogusława Kuszczaka
składa Rodzina zmarłego.



Prezydent znosi podatki

» – Pora zacząć dyskusję nad podatkami – zapowiada prezydent Robert Raczyński. Pierwszy krok w tę stronę już uczynił.

Od 1 stycznia przyszłego roku w Lubinie nie będzie już podatku od nieruchomości i mieszkań dla osób fizycznych.

– To prymitywna i przestarzała forma, która i tak nie przynosiła miastu konkretnych dochodów – tak prezydent Raczyński tłumaczy zniesienie podatków. – Te dochody były tak niewielkie, że w żaden sposób nie wpływały na rozwój miasta – dodaje.

Prezydent wylicza, że w skali roku z tytułu podatków od mieszkańców do budżetu trafiało około 3,2 mln zł. Aż jedną szóstą tej kwoty pochłaniała praca urzędników, wystawienie decyzji, wynajęcie gońca, który doręczy te dokumenty, zakupienie listów i znaczków.

– Jeżeli weźmie się pod uwagę około 25 tys. decyzji, bo tyle wystawiamy ich w skali roku, to zyski w stosunku do kosztów są jak 6:1. Ja-

kie to są zyski? – pyta prezydent. – Optymalność jest żadna, a uciążliwość dla mieszkańców ogromna. Żeby zapłacić 5 zł podatku, czasem mieszkańcy muszą odczekać w kolejce kilka godzin. Rezygnujemy więc z tego – zapowiada Robert Raczyński.

Lubin jest pierwszym miastem w Polsce, gdzie zrezygnowano z podatków od nieruchomości i mieszkań. – Być może wkrótce dołączy do nas Wrocław, bo nakłaniam do tego prezydenta Rafała Dutkiewicza. Liczę też, że w nasze ślady pójdą pozostałe miasta. System podatkowy w Polsce opracowany był 150 lat temu, dziś pora go zmienić – dodaje władarz.

Prezydent zdaje sobie sprawę, że jego decyzja może wywołać oburzenie i liczy się z konsekwencjami prawnymi.

MARIOLA SAMOTICHA

WPEC wymieni sieci

Koniec awarii

■ Mieszkańcy mogą odetchnąć z ulgą! Awarii ciepłowniczych będzie coraz mniej, a być może uda się ich uniknąć w ogóle. WPEC podpisał właśnie umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska na 17 mln zł dofinansowania na modernizację sieci ciepłowniczych w Lubinie, a także Legnicy i Głogowie.

Jak wyjaśnia Anna Michalska, kierownik wydziału marketingu legnickiego WPEC-u, projekt zakłada przebudowę sieci rozdzielczej i przyłączy oraz wymianę izolacji sieci magistralnych w systemie ciepłowniczym w Lubinie, Legnicy i Głogowie o łącznej długości prawie 19,5 km oraz modernizację 124 węzłów cieplnych w systemie ciepłowniczym Lubina i Legnicy.

– W znaczący sposób wpłynie to na poprawę bezpieczeństwa dostaw ciepła do odbiorców WPEC-u, a w konsekwencji na ograniczenie awarii na sieciach ciepłowniczych – zapewnia Anna Michalska. – Równocześnie realizacja projektu zapewni uzyskanie istotnych efektów energetycznych i ekologicznych, m.in. oszczędność energii i uniknięcie emisji dwutlenku węgla do atmosfery – dodaje.

Zakończenie realizacji projektu zaplanowano na rok 2014. Dofinansowanie zostało udzielone w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko z działania 9.2 „Efektywna dystrybucja energii”. Całkowita wartość projektu to ponad 41 mln złotych.

MARIOLA SAMOTICHA



Takie widoki będą rzadkością. Awarii ciepłowniczych ma być mniej, albo wcale

Fot. Marta Czachórska

Na skrzyżowaniu krajowej trójki z Paderewskiego została wymieniona sygnalizacja



Fot. Marta Czachórska

Widok dosyć niezwykły – na jednym z największych lubińskich skrzyżowań, Paderewskiego i Piłsudskiego z krajową trójką, ruchem kierował policjant, ponieważ nie działała sygnalizacja. – Wymieniamy okablowanie – tłumaczył jeden z robotników. – Teraz wszystko już powinno być w porządku.

Sygnalizacja na tym skrzyżowaniu miała już swoje lata. Ponieważ coraz częściej światła się psuły, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad postanowiła w końcu je wymienić. Zaczęto od

prac ziemnych. Potem wstawiono nowe sygnalizatory – lampy led. W ubiegłym tygodniu zaś zajęto się okablowaniem.

– Już kończymy prace. Pozostał jeszcze tylko oficjalny odbiór – mówi Robert Guzek, zastępca kierownika głogowskiego oddziału GDDKiA.

Teraz nie powinno być kłopotów z tą sygnalizacją. Wcześniej wystarczyło, że do środka dostało się trochę wilgoci i światła przestawały działać. Zepsuta sygnalizacja stała się utrapieniem kierowców. Bywało, że nie działała i przez kilka dni.

MARTA CZACHÓRSKA

Dzisiaj za darmo można podróżować komunikacją miejską, a po południu odbędzie się rajd rowerowy

Bez samochodów

■ Czy w tym roku padnie rowerowy rekord Lubina? Wszystko zależy od mieszkańców.

Tradycyjnie już, na 22 września, kiedy przypada Dzień bez Samochodu, urząd miejski zaplanował Zwyczajny Niezwykły Przejazd Rowerowy. W ubiegłym roku wzięło w nim udział kilkuset lubinian, w tym roku magistrat liczy na jeszcze więcej.

Raid rozpocznie się o godzinie 16.30. Zbiórka obok skateparku przy ulicy Konstytucji 3 Maja. Przejazd ulicami Lubina potrwa prawie godzinę.

– Zapraszamy wszystkich mieszkańców do aktywnego wspierania kampanii poprzez wzięcie udziału

w przejeździe – zachęca Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina. – Chcielibyśmy, aby wszyscy lubinianie zostali poinformowani o kampanii, promowali zdrowy tryb życia, wykazywali troskę o nasze środowisko – dodaje.

Jak zapewnia rzecznik, rajdowi rowerowemu towarzyszyć będzie szereg niespodzianek, a przejazdy środkami komunikacji miejskiej w tym dniu będą bezpłatne. Wszyscy uczestnicy rajdu otrzymają okolicznościowe koszulki, a na zakończenie przewidziany jest poczęstunek.

MARIOLA SAMOTICHA



Taki niezwykły rajd rowerowy odbywa się w Lubinie co roku

Fot. Marta Czachórska

Likwidują i przenoszą

Biblioteka dla dzieci, która do tej pory znajdowała się przy ulicy Odrodzenia, zostanie zlikwidowana. Teraz literaturę dla najmłodszych będzie można znaleźć w każdej filii. To jednak nie jedyna zmiana. Siedzibę zmieni też czytelnia główna.

Powstaną działy z książkami dla dzieci i młodzieży, aby młodzi czytelnicy mieli dostęp do interesującej ich literatury, w każdej wybranej przez siebie filii miejskiej biblioteki.

Do pomieszczenia, gdzie do tej pory działała biblioteka dla dzieci na Odrodzenia, przeniesiona zostanie czytelnia główna z ulicy Marii Skłodowskiej-Curie. Jest ona o wiele większa od tego w pałacyku. Ma 145 metrów kwadratowych. Szefostwo biblioteki planuje rozszerzyć więc zakres usług czytelnia. Będą tu teraz komputery z dostępem do internetu, gry i programy edukacyjne, płyty z muzyką oraz książka mówiona.

MRT

Trzy żywioły

Współpraca z Uniwersytetem Wrocławskim lub udział w obozach naukowych, to część zajęć organizowanych od września w Zespole Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie (dawny Zespół Szkół Specjalnych), w ramach projektu „Ekologia”.

W wyniku rekrutacji szkół z całej Polski, do innowacyjnego ekologicznego programu nauczania przedmiotów matematyczno-przyrodniczych, jako jedyne w powiecie lubińskim, zakwalifikowane zostało gimnazjum w Zespole Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie.

Celem projektu jest wypracowanie i testowe wdrożenie nowatorskiego programu nauczania przedmiotów matematyczno-przyrodniczych „Trzy żywioły” metodą projektu. W ramach jego realizacji możliwe będzie podjęcie współpracy z Uniwersytetem Wrocławskim, otrzymanie szerokiego dostępu do laboratoriów i profesjonalnych narzędzi badawczych.

Projekt potrwa do sierpnia 2013 roku i współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa. SOBO

Bezpłatna mammografia

Kobiety między 50. a 69. rokiem życia już wkrótce będą mogły wykonać nieodpłatne badanie piersi. Od 5 do 17 października (w dni powszednie, oprócz weekendów) przy Centrum Kultury „Muza” stanie tzw. mammo-bus. Badanie, w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi, finansowane jest przez NFZ.

Panie, które planują wykonać badanie w mammo-busie firmy FADO, proszone są o wcześniejsze zarejestrowanie się pod nr tel.: 801-080-007 lub 58 66-624-44, a na badanie stać się z dowodem osobistym.

WON

Radni porządkują sprawy placówek opiekujących się najmłodszymi

Prywatne przedszkola tak jak publiczne

■ O 25 procent miasto zmniejsza dotację na prywatne przedszkola. Decyzję w tej sprawie radni podjęli na ostatniej sesji. – W ten sposób wyrównuje się miejska dotacja na wszystkie przedszkola. W praktyce placówki publiczne otrzymywały dotąd niższe dofinansowanie – tłumaczy Andrzej Pudełko, naczelnik wydziału oświaty z lubińskiego magistratu.

W Lubinie funkcjonują cztery przedszkola prywatne. Uczęszcza do nich 270 dzieci. Każde miasto dotowało dotąd w stu procentach. Miesięczny koszt pobytu jednego dziecka w przedszkolu to – według wyliczeń gminy – około 800 zł. I tyle miasto płaciło placówkom.

– Łącznie był to roczny koszt około 20 mln zł. W rzeczywistości gminę kosztowało to około 16,5 mln zł, ponieważ rodzice płacili też gminie za pobyt ich dziecka w placówce. Ustawa o systemie oświaty nie pozwala nam jednak odliczyć kwoty płaconej przez rodziców – tłumaczy naczelnik Pudełko. – W konsekwencji średnią za pobyt dziecka w placówce musieliśmy jednak liczyć od całych 20 mln zł, przez co przedszkola niepubliczne dostawały większą dotację, niż realny koszt pobytu dziecka w placówce – tłumaczył radnym Pudełko.

Ten argument – że placówki niepubliczne otrzymują większe dotacje niż placówki miejskie – podnosili też radni Lubin 2006, by przekonać opozycję, że taka uchwała jest konieczna. Radni PO domagali się ponownego rozpatrzenia projektu przez prezydenta. Wniosek ten nie uzyskał jednak poparcia większości radnych.

Urzędnicy tłumaczą też, że istnieje jeszcze druga przyczyna, dla której prezydent wprowadza poprawki do uchwały sprzed dwóch lat. Spośród 270 dzieci, które uczęszczają dziś do przedszkoli prywatnych, około 40 to mieszkańcy gmin ościennych.

– Tym samym dotując dzieci z gmin ościennych w stu procentach, dopłacamy do maluchów z innych rejonów 25 procent kwoty tejże dotacji. Gdyby inne gminy miały dotacje stuprocentowe, te pozostałe 25 procent mogłyby nam zwrócić. Ale wszyscy przyjęli wymagane ustawą dofinansowanie w wysokości 75 procent – uzupełnia naczelnik.

Według wyliczeń urzędników, zmniejszenie dotacji ma dać miastu 600 tys. zł oszczędności rocznie.

MARIOLA SAMOTICHA



Spośród 270 dzieci, które uczęszczają dziś do przedszkoli prywatnych, około 40 to mieszkańcy gmin ościennych

Będzie gdzie przenocować – wkrótce ruszą prace budowlane

Nowy hotel, nowe miejsca pracy

» Pokoje dla 50 osób, sauna, gabinet odnowy biologicznej, sala konferencyjna – tak ma wyglądać hotel, który przy re-stauracji „Oberża” przy ulicy Budowniczych LGOM chce wybudować Lubinpex. Firma mie-ry w cztery gwiazdki.

– Chcemy zachować klimat, jaki ma re-stauracja „Oberża” – mówi, pokazując projekt hotelu, Marika Horoszczak

W Lubinie brakuje obiektu hotelowego – nie ukrywa Marika Horoszczak z firmy Lubinpex. – Mamy problem ze znalezieniem noclegu o odpowiednim standardzie dla gości naszej restauracji, zarówno biznesowych, jak i urządzających u nas wesela.

Choć budowa jeszcze się nie rozpoczęła, to spółka chciałaby z nią ruszyć jak najszybciej. – Wygraliśmy przetarg na budynek po poczcie i bibliotece, których właścicielem jest urząd miejski. Chcemy postawić w tym miejscu hotel. Czekamy jednak na rozwiązanie sytuacji prawnej z poprzednim właścicielem. Gdy tylko podpisane zostanie odpowiednie po-

rozumienie, ruszymy z budową – mówi Marika Horoszczak.

Firma liczy, że stanie się to wkrótce i prace rozpoczną się jeszcze w tym roku. Według planów budowa potrwa ponad pół roku.

Choć projekt istnieje na razie jedynie na papierze, już wiadomo, że hotel będzie się nazywał „Oberża”. – Chcemy zachować klimat, jaki ma restauracja „Oberża” – tłumaczy przyczyny wyboru takiej właśnie nazwy Horoszczak.

W hotelu będą pokoje jedno- i dwuosobowe oraz apartamenty. Standard ma być wysoki.

– Liczymy na klientów biznesowych,

którzy wymagają wyższego standardu, ale także tych, którzy urządzają w naszej restauracji imprezy, na przykład wesela. Ponadto chcemy gościć klientów z trasy, którzy będą podróżować budowaną właśnie obwodnicą, czyli też przez ulicę Hutniczą znajdującą się w pobliżu – dodaje Horoszczak.

W hotelu „Oberża” znajdą pracę mieszkańcy Lubina i okolic. – Planujemy zatrudnienie 10 osób. Zaczniemy szukać pracowników, gdy budowa będzie na ukończeniu – wyjaśnia pracownica Lubinpeksu. – Ale na pewno będą to tutejsi mieszkańcy.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

KWW Rafał Dutkiewicz

Adam MYRDA

kandydat na senatora

bezpartyjny

Unia Prezydentów OBYWATELE DO SENATU



Materiał sfinansowany przez KWW Rafał Dutkiewicz



Zjechali do kopalni, by poczuć klimat

Aktorzy pod ziemią

» – Jestem w szoku oraz pełen podziwu dla górników i ich ciężkiej pracy – mówił tuż po wyjeździe z kopalni ZG Lubin Paweł Wolak, jeden z aktorów grających w spektaklu „Orkiestra”. Wraz z grupą kilkunastu innych artystów lubinianin zjechał w ubiegłym tygodniu pod ziemię, by lepiej odegrać swoją rolę w sztuce, której premierę zaplanowano na 22 września w cechowni tejże kopalni.



– To dla mnie bardzo ważne – o zjeździe do kopalni mówi Mateusz Krzyk, który w „Orkiestrze” zagra Zdzisia

Fort. Mariola Samoticha

Zjechali-śmy, żeby zobaczyć jak wygląda praca górników, żeby jeszcze lepiej wczuć się w nasze role. Kiedy można czegoś dotknąć, lepiej jest poczuć ten klimat – opowiadał na lampowni Paweł Wolak. – Na dole jest ciemno, gorąco i mokro. Teraz, kiedy ktoś mi

powie, że pod ziemią jest mokro, będę już wiedział, jak to jest – dodaje.

W spektaklu ma zagrać kilkanaście osób. Pod ziemię, łącznie z reżyserem Jackiem Głombem, zjechała większość aktorów. Wszyscy są zgodni, że taka wycieczka

pozwoli im jeszcze wiarygodniej odegrać swoje role. Szczególnie jest o tym przekonany Mateusz Krzyk, który w „Orkiestrze” zagra Zdzisia – górnik, który zjeżdża pod ziemię i tam ginie.

– Mój ojciec jest górnikiem, a ja sam – wstyd się przyznać – nigdy pod ziemią nie by-

łem. Tym bardziej więc cieszę się z tej wycieczki, że mogłem wszystkiego dotknąć, zobaczyć. To dla mnie bardzo ważne. Oglądaliśmy maszyny górnicze, jeździliśmy w różne miejsca. To pozwoli nam stworzyć klimat górniczy w naszym spektaklu – dodaje aktor z Legnicy.

„Orkiestra” nazywana jest pierwszą opowieścią o Zagłębiu Miedziowym. Zarys scenariusza sztuki przedstawia się następująco: umiera górnik, wieloletni członek zakładowej orkiestry, który w ostatnich latach był w konflikcie z zespołem.

Pojawia się więc dylemat:

czy zagrać na jego pogrzebie. Szukanie argumentów za i przeciw, to wycieczka do przeszłości i poznawanie historii Lubina i całego Zagłębia Miedziowego.

Premiera „Orkiestry” już dzisiaj, 22 września, w cechowni ZG Lubin.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama



ONE LOVE SOUND FEST 2011

26.11.2011



WROCLAW
HALA STULECIA

ALBOROSIE & SHENGEN CLAN (JAM/IT)
ETANA & DUB AKOM BAND (JAM)
REGGAE ROAST FEAT. GHETTO PRIEST (UK)
DAMALISTIK (FR)
DANCEHALL MASAK-RAH (PL)

DUB INC. (FR)
JAHDAN BLAKKAMOORE (USA)
DUBKASM FEAT. SOLO BANTON (UK)
EASTWEST ROCKERS (PL)
MESAJAH & RIDDIM BANDITS (PL)

PABLO MOSES (JAM)
POW POW MOVEMENT (GER)
STAR GUARD MUFFIN (PL)
SPLENDID SOUND (PL)

SPONSOR

Bilety w cenie: **79 zł** (do 30.09), **89 zł** (do 31.10), **99 zł** (do 25.11), **120 zł** (w dniu Festiwalu - 26.11.2011) dostępne na stronie www.onelove.pl oraz w sieci sprzedaży Eventim, Ticketpro i Ticketportal. Bilety Golden VIP Ticket - informacje na stronie www.onelove.pl





















WWW.ONELOVE.PL

Będą pieniądze i na opiekę społeczną, i na oświatę

Radni przetasowali budżet

■ Więcej na drogi, remont w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących oraz opiekę społeczną – podczas ostatniej sesji radni zmienili budżet Lubina. Na dopisane inwestycje miasto wyda prawie 5,5 mln zł.

O zmiany w budżecie wnioskowali sami radni. Najwięcej pieniędzy – 4,1 mln zł – miasto przeznaczy na remonty dróg. – Wnioskował o to starosta. Wspólnie wyremontujemy ulicę Paderewskiego, na odcinku od drogi krajowej nr 3 do ronda, wraz z przebudową mostu nad Zimnicą oraz wybudujemy sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II z Miedzianą i Budowniczych LGOM – tłumaczy radna Bogusława Potocka-Zdrzałik, która złożyła wniosek o zmiany w budżecie. – Dzięki tym pracom poprawi się bezpieczeństwo i funkcjonalność dróg – dodaje.

Z inicjatywy radnego Zbigniewa Warczewskiego ponad 103 tys. zł trafi też na opiekę społeczną, w tym na opłaty za pobyt mieszkańców Lubina w domach opieki społecznej, przygotowanie posiłków dla podopiecznych oraz bieżące remonty w budynku MOPS-u, a także dostosowanie pomieszczeń Ośrodka Opiekuńczo-Rehabilitacyjnego na potrzeby nowego oddziału żłobkowego.

70 tys. zł radni zdecydowali też przekazać na remont w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących. O realizację tej inwestycji wnioskował radny Piotr Socha. Dzięki temu w szkole jeszcze w tym roku dokończona zostanie budowa instalacji zewnętrznych wody i energii elektrycznej zasilających instalację nawadniającą boisko. Modernizowane będą też warsztaty i pracownie szkolne.

Podczas głosowania nad zmianami w budżecie przepadł tylko jeden wniosek – radnego Krzysztofa Olszowiaka – który chciał przekazania 230 tys. zł na potrzeby straży pożarnej.

– Nie będziemy nikogo uszczęśliwiać na siłę. Skoro nie ma wniosku, w którym komendant straży prosiłby nas o przekazanie dotacji, to i wniosek jest nieuzasadniony – podsumował radny Dariusz Jankowski.

MARIOLA SAMOTICHA



» O zmiany w budżecie wnioskowali sami radni. Najwięcej pieniędzy – 4,1 mln zł – miasto przeznaczy na remonty dróg

Pakt zyskuje zwolenników

Hasło Myrdy



do nich trafia

Czyczerski poparł pakt przygotowany przez kandydata na senatora z KWW Rafał Dutkiewicz

» – Ten pakt to porządna rzecz – stwierdza Józef Czyczerski, szef miedziowej „Solidarności”, który nie jest jedyną osobą, jaka zainteresowała się projektem stworzonym przez Adama Myrdę, kandydata na senatora.

Po prezydentach Wrocławia i Legnicy: Rafale Dutkiewicz i Tadeuszu Krzakowskim, teraz Czyczerski poparł Myrdę. W tym tygodniu uczynił to także prezydent Głogowa Jan Zubowski.

– Brakuje w tym pakiecie tylko jednego – że trzeba zablokować inwestycje zagraniczne KGHM – mówi Czyczerski. – Zamiast odkrywki w Kanadzie, można

by ruszyć na przykład pulę w Gilowie, która ma większą zawartość miedzi niż amerykańskie złoża – ironizuje.

– Cieszę się, że na mój pakt jest odzew – dodaje Adam Myrda, kandydat na senatora z KWW Rafał Dutkiewicz.

– Coraz częściej słyszę od różnych polityków, że prywatyzacji KGHM nie będzie. Używa się tego hasła w kampanii wyborczej, nie wiedząc jakie naprawdę zagrożenia niesie dalsza sprzedaż akcji koncernu. A Schetyna był tu tylko dlatego, że mamy kampanię – wyjaśnia Czyczerski, stwierdzając jednocześnie, że hasło Adama Myrdy „Stop prywatyzacji” do niego trafiło. – Wśród kandydatów, Adam jest jedyną osobą, która zna KGHM i jest z nim związana – podkreśla szef miedziowej „Solidarności”.

Pakt Myrda poparł także prezydent Głogowa, Jan Zubowski.

– Pakt dla regionu to bardzo dobry pomysł – potwierdza Jan Zubowski. – Ze swojej strony chciałbym tam jeszcze dopisać przedłużenie drogi S-3 o Głogów – dodaje.

Ponadto w poniedziałek w Legnicy na temat paktu kandydata z Lubina wypowiedział się radny sejmiku SLD Michał Huzarski i zarazem kandydat tej partii na posła. Jak donosi portal lca.pl, zdaniem Huzarskiego Adam Myrda jest bardzo dobrym kandydatem z regionu legnickiego. Poparcie Tadeusza Krzakowskiego dla Myrda nie dziwi legnickiego polityka.

MARTA CZACHÓRSKA
MARIOLA SAMOTICHA

Przeciwko odkrywce – konferencja samorządowców

Szykuje się protest pod Muzą

■ Manifestację mieszkańców oraz władz gmin zagrożonych odkrywką rozpocznie się Ogólnopolska Konferencja pt. „Rozwój Tak – Odkrywki Nie”, którą na 27 września zaplanowano w Centrum Kultury Muza w Lubinie.

Organizatorzy zapraszają wszystkich, którzy chcą wyrazić swój sprzeciw wobec nieuszanowania przez rząd wyników referendum sprzed dwóch lat.

W konferencji wezmą udział przedstawiciele 11 gmin członków Ogólnopolskiej Koalicji „Rozwój Tak – Odkrywki Nie” wójtowie i burmistrzowie, przewodniczący rad gmin oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych z trzech województw: dolnośląskiego, lubuskiego i łódzkiego, a także organizacji EPS z Czech i Klima Allianz z Niemiec.

Podczas spotkania wygłoszona zostanie m.in. prezen-

tacja „Autonomiczny Region Energetyczny – inna propozycja rozwoju energetyki w gminach”. Poruszony będzie też problem konsekwencji, jakie niesie przyjęcie Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju dla gmin i jej mieszkańców. Zaplanowano także dyskusję samorządowców.

Konferencja rozpocznie się o godzinie 11, wcześniej jednak – o 10.30 odbędzie się marsz uczestników konferencji oraz mieszkańców gmin

Lubin, Kunice, Miłkowice, Ruja, Ścinawa i Prochowice.

– Manifestacja będzie protestem przeciwko nieuszanowaniu przez rządzących wyników referendum i niewdrożeniu jego w życie oraz wyrazem sprzeciwu dla działań zmierzających do budowy odkrywkowych kopalń węgla brunatnego i wprowadzenia ochrony złoża „Legnica” przed zabudową – tłumaczy Janusz Łucki, rzecznik urzędu gminy Lubin.

MARIOLA SAMOTICHA

– To lekceważenie – denerwuję się na policję i prokuraturę pan Karol

Dzięki śledczym oszuści wciąż są bezkarni

» To skandal! Ktoś mnie oszukał, wziął za to pieniądze, a policja nie widzi w tym problemu! – alarmuje pan Karol, który został oszukany przez firmę oferującą badania kręgosłupa. Kilka miesięcy temu płacone badania wykonano, ale co z tego, skoro do dziś wyników, jak nie było, tak nie ma. Tymczasem policja odmówiła wszczęcia postępowania w tej sprawie, tłumacząc się... brakiem znamion czynu zabronionego.

Udawali specjalistów w sprawach medycznych. Kazali ludziom płacić za badania. Wyników żaden z badanych do tej pory nie otrzymał

O sprawie pisaliśmy w maju tego roku. Z usług firmy skorzystało wielu lubinian. Za 25 zł mieli mieć przeprowadzone badanie kręgosłupa. I badanie rzeczywiście było, ale wyniki do dziś nie dotarły do pacjentów. Rzecznik lubińskiej policji, Jan Pocięcha, tłumaczył wówczas, że funkcjonariusze dotarli do informacji, że firma oszukuje ludzi. Żeby móc wszcząć dochodzenie,

potrzebne były jednak zgłoszenia mieszkańców.

– Poszedłem więc na policję i zgłosiłem, że zostałem oszukany. Znalazłem w internecie informacje, że Lubin to niejedyny taki przypadek w Polsce, więc uważałem, że sprawa jest prosta, że łatwo udowodnić tej firmie, że są oszustami – opowiada jeden z lubinian.

Tymczasem kilka dni temu pan Karol otrzymał pismo z policji, podtrzymane

przez lubińską prokuraturę, o odmowie wszczęcia śledztwa. – Myślałem, że to jakiś żart. No bo jak to tak? Są winni, są dowody, a przestępstwa nie ma?! – pyta oburzony mężczyzna. – Co więcej, z pisma wyczytałem też, że postępowanie o odmowie wszczęcia dochodzenia nie wymaga uzasadnienia. To zwykłe lekceważenie – dodaje.

Rzecznik legnickiej prokuratury, Liliana Łukasiewicz,

informuje, że śledczy zbadał sprawę i ustalił, że taka firma funkcjonuje na rynku i od wielu lat zajmuje się prowadzeniem badań.

– Okoliczności sprawy wykazały, że zwłoka w dostarczaniu wyników badań wynikała z problemów tej firmy z personelem oraz awarii sprzętu. Jednocześnie, po części, firma wywiązała się z umowy, bo same badania zostały przeprowadzone, dla-

tego prokurator stwierdził, że nie ma tutaj znamion przestępstwa – tłumaczy prokurator Łukasiewicz. – Mężczyźnie przysługuje teraz prawo do złożenia zażalenia. Wtedy być może sprawa rozpatrywana będzie raz jeszcze – dodaje.

– Jaka zwłoka? Ja tych badań nie mam do dziś! – denerwuje się lubinianin, dodając jednocześnie, że nie zamierza się poddać i zażalenie już

złożył. Planuje jeszcze dostać skany artykułów z całej Polski, w których pisano o machlojkach tejże firmy. – Żeby prokuratorzy zobaczyli, że przestępstwo jednak jest – dodaje mężczyzna.

Firma oszukała ponadto lokalne media, ponieważ umieściła w nich płatne ogłoszenia o badaniach. Reklamy się ukazały, ale do dziś nikt za to nie zapłacił.

MARIOLA SAMOTICHA

Zmarł z przyczyn naturalnych

Znaleziono zwłoki młodego lubinianina

■ Zwłoki mężczyzny znaleziono w poniedziałek rano, 19 września, w piwnicy jednego z bloków w centrum miasta.

O tragicznym znalezisku powiadomił nas Czytelnik. Policja potwierdza tę informację. To zwłoki 32-letniego mężczyzny, mieszkańca Lubina.

– Lekarz, który przyjechał na miejsce i zbadał zwłoki, wykluczył udział osób trzecich. To był zgon z przyczyn naturalnych – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Z naszych informacji wynika, że ciało znalazła rano pani, która sprząta w bloku.

MARTA CZACHÓRSKA



Zwłoki znaleziono w piwnicy bloku przy ulicy Kolejowej

Śledztwo trwa. Czekają na opinię biegłych

Sprawca wciąż nieznany

■ Śledczy oczekują na opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego, która ma nadejść w najbliższych dniach. Ekspertyza powinna pomóc w ustaleniu, kto ponosi odpowiedzialność za spowodowanie wypadku, do którego doszło trzy tygodnie temu w Biedzychowej.

Prokuratura Rejonowa w Lubinie wszczęła śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania katastrofy w ruchu lądowym, zagrażającej życiu lub zdrowiu wielu osób, jaka miała miejsce 25 sierpnia około godz. 5.30 na drodze krajowej nr 3 w kierunku Polkowic. Ze wstępnych ustaleń wynika, że pojazdy były sprawne, a kierowcy trzeźwi.

– Kierujący autobusem marki Tetra, wiozącym 29 osób do pracy w Polkowicach, najechał na tył stojącego na czerwonym świetle samochodu ciężarowego marki DAF, przewożącego 40 ton tłuczni. W wyniku uderzenia pasażerowie autobusu doznali obrażeń ciała i zostali przewiezieni do szpitala w Lubinie. Pomocy udzielono 20 osobom – informuje rzecznik prasowy Prokuratu-

ry Okręgowej w Legnicy, Liliana Łukasiewicz.

Sprawcy, za nieumyślne spowodowanie katastrofy komunikacyjnej, grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat więzienia.

JOANNA MICHALAK



Autobus najechał na tył tira

Zmarła w mieszkaniu

Mieszkańcy budynku przy ul. Ścinawskiej poskarżyli się policji i straży miejskiej na okropny fetor wydobywający się z jednego z mieszkań. Odór dokuczał im od kilku dni. Ponadto z lokalu dochodziły przeraźliwe piski i skomlenie psa. Przybyłe na miejsce służby zdecydowały o wyważeniu drzwi. Wewnątrz mundurowi znaleźli zwłoki 66-letniej kobiety. Lokatorka nie żyła od około czterech dni. Zgon nastąpił z przyczyn naturalnych. – Przybyły na miejsce zdarzenia lekarz nie stwierdził działania osób trzecich – informuje Jan Pocięcha, rzecznik prasowy policji. JOM

Na podwójnym gazie z dwoma zakazami

20-letni lubinianin prowadził samochód, mimo że był pijany. Zdarzyło mu się to nie pierwszy raz, dlatego może pójść do więzienia nawet na 3 lata.

Policjanci zatrzymali go na osiedlu Małomice w sobotę, 17 września, w nocy. – Sposób prowadzenia auta przez kierowcę wskazywał na to, że może on być nietrzeźwy – wyjaśnia aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. Młody mężczyzna rzeczywiście wcześniej wypił. Badanie wykazało, że ma 1,2 promila alkoholu w organizmie. – Po sprawdzeniu w systemach informatycznych policji, okazało się, że wobec zatrzymanego mężczyzny sąd już dwukrotnie orzekł zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych – dodaje Pocięcha.

20-latek wkrótce po raz kolejny stanie przed sądem. MRT

Trzynastu pijanych w trzy dni

Trzynastu pijanych kierowców zatrzymali w trzy dni lubińscy policjanci. – Ponownie apelujemy do mieszkańców: pić – nie jeźdź. Poproś, by ktoś trzeźwy odwiózł cię do domu – przypomina Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

Śmiertelnych wypadków na polskich drogach jest coraz więcej, ale lubińscy kierowcy nic sobie z tego nie robią. Z policyjnych statystyk wynika, że codzienne na drogach w naszym regionie zatrzymywanych jest co najmniej dwóch nietrzeźwych kierowców.

– Pamiętajmy, człowiek znajdujący się w takim stanie ma ograniczoną zdolność reakcji na to, co dzieje się na drodze, a czas reakcji w sytuacjach zagrożenia jest znacząco opóźniony. Kierowca prowadzący pojazd pod wpływem alkoholu stwarza ogromne zagrożenia nie tylko dla siebie, ale też innych uczestników ruchu drogowego – ostrzega Jan Pocięcha. MS

Wyglądało poważnie, ale nikomu nic się nie stało

Volkswagenem w mercedesa



Bus jechał w kierunku restauracji Oberża, kiedy nagle z podporządkowanej ulicy Krupińskiego wyjechał volkswagen

■ Skrzyżowanie ulic Hutniczej z Krupińskiego znów okazało się pechowe dla dwóch przejeżdżających tamtędy kierowców.

13 września z nieznanego przyczyn kierujący volkswagenem na oławskich numerach rejestracyjnych uderzył w prawidłowo jadącego mercedesa, zwykle przewożącego pasażerów z Lubina do Wrocławia.

Na szczęście bus był akurat pusty, nikt nie odniósł żadnych obrażeń.

Jak relacjonują świadkowie zdarzenia, bus jechał w kierunku restauracji Oberża, kiedy nagle z podporządkowanej ulicy Krupińskiego wyjechał volkswagen bora. – To tak jakby ten chłopak chciał się podłożyć, celowo spowodować wypadek – opowia-

dają mężczyźni, którzy widzieli zdarzenie.

Żaden z kierowców nie odniósł obrażeń. Wspólnie uznali, że o zdarzeniu nie będą informować policji. Przypomnijmy, że tydzień wcześniej w tym samym miejscu również doszło do wypadku, tyle że poważnego. Zginął 55-letni kierowca BMW.

MARIOLA SAMOTICHA

Bili, choć ich ofiary nie miały pieniędzy

Pechowi złodzieje

■ Ci rabusie mieli pecha. Co chcieli kogoś okraść, okazywało się, że trafiali na ludzi bez pieniędzy. Udało im się dopiero za czwartym razem. Nie cieszyli się jednak swoim łupem długo.

Złapali ich policjanci. Delikwenci stanęli przed sądem. Obaj zostali skazani na rok i dwa miesiące pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata.

Sławomir M. i Krzysztof W. grasowali na ogródkach działkowych „Niezapominajka”. – Byli sądzeni za trzy rozboje i jedno usiłowanie rozboju, których dokonali 18 kwietnia między godziną 15 a 20.30 – mówi Liliana Łukasiewicz rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Najpierw mężczyźni zaczęli kobietę, która pracowała na swojej działce. Zażądali od niej pieniędzy. – Grozili jej śmiercią i zniszczeniem ogrodu działkowego – dodaje rzecznik prokuratury.

Gdy pobili kobietę, oddała im, co miała, czyli 10 zł i artykuły spożywcze warte około 100 zł.

Kolejną ofiarą Sławomira M. i Krzysztofa W. był mężczyzna. Jego również pobili i ukradli wszystko, co miał, czyli... 6 zł.

Następna napotkana przez rabusiów osoba, kobieta, nie miała przy sobie już ani grosza. Ją jednak też pobili.

Pod wieczór, około 20.30 mężczyźni spotkali swoją ostatnią ofiarę. – To była kobieta. Grozili jej. Wyrwali torebkę i uciekli – wyjaśnia Liliana Łukasiewicz.

W torebce było 250 zł. Po tej kradzieży Sławomir M. i Krzysztof W. zakończyli swój proceder. Wkrótce potem zatrzymali ich policjanci.

MARTA CZACHÓRSKA

Czytelnicy informują, policja potwierdza

Skok na bank w biały dzień

Sceny jak z filmu gangsterskiego rozegrały się w piątek, 16 września, w jednym z lubińskich banków. Do placówki wszedł zamaskowany mężczyzna z bronią w ręku, sterroryzował pracowników i ukradł 70 tys. zł. Policja wraz z prokuraturą prowadzi intensywne śledztwo.

Z uwagi na dobro sprawy policja nie informowała o tym zdarzeniu. O napadzie powiadomili nas dopiero Czytelnicy. Zdaniem lubinian prawdopodobnie chodzi o placówkę Kredyt Banku. – Około godziny 15 policja zdejmowała odciski palców z drzwi wejściowych – relacjonuje nasz Czytelnik.

Mundurowi potwierdzają, że jeden z banków został okradziony. – Około godziny 13.30 na jeden z punktów bankowych w Lubinie napadł zamaskowany mężczyzna. Według wstępnych ustaleń, w ręku miał broń palną – relacjonuje Liliana Łukasiewicz, rzecznik legnickiej prokuratury okręgowej. – Mężczyzna zażądał wydania pieniędzy. Wszedł nawet za ladę do pracownika banku. Uciekł, zabierając ze sobą 70 tys. zł – dodaje.

– Specjaliści przygotowali portret pamięciowy na podstawie nagrań z monitoringu i relacji świadków – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha. – Jeśli ktoś rozpozna tego mężczyznę, prosimy o kontakt z komendą pod numerem telefonu 76 840 62 55 lub alarmowymi 997 albo 112 – dodaje.

Poszukiwany to mężczyzna w wieku 30-40 lat. Ma około 180 cm wzrostu. Jest dobrze zbudowany, ma lekką nadwagę. Podczas zdarzenia ubrany był w szarą bluzę z kapturem od wewnętrznej strony tzw. szachownica. Miał czapkę bejsbolówkę w ciemnym kolorze, okulary przeciwsłoneczne, spodnie dżinsowe, czarne buty, tak zwane trapery. A przez ramię miał przewieszoną czarną torbę. MARIOLA SAMOTICHA

Mężczyzna napadł na bank w biały dzień, do tego z bronią w ręku

Mężczyzna przyznał się do przywłaszczenia i złożył wyjaśnienia

Cudzy telefon podarował dziewczynie

» Był świadkiem bójki, widział, że jeden z jej uczestników zgubił telefon, ale zamiast oddać zgubę, zabrał ją i podarował swojej dziewczynie. Teraz za przywłaszczenie telefonu o wartości 500 zł 20-letni kelner z Lubina może spędzić w więzieniu nawet trzy lata.

20-latek widział jak podczas bójki ktoś zgubił telefon. Zamiast go oddać właścicielowi, zabrał

Fot. Maria Czachorska

Sytuacja miała miejsce 2 września. Jak mówi rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy Liliana Łukasiewicz, przed barem „Ave Cezar” na ulicy Sportowej pomiędzy dwoma mężczyznami wywiązała się bójka. – Oskarżony Krystian S.

był jej świadkiem. Widział jak jeden z jej uczestników zgubił telefon. Mężczyzna zdołał uciec, ale już bez telefonu. Kiedy zorientował się, że nie ma aparatu, zgłosił sprawę na policję – opowiada Liliana Łukasiewicz.

Telefon znalazł właśnie

Krystian S., który nie jest pracownikiem „Ave Cezar”. Zamiast zwrócić go właścicielowi, podarował go swojej dziewczynie. I to właśnie do niej dotarli policjanci, którzy badali tę sprawę.

– Telefon został zabezpieczony, a następnie zwróco-

ny właścicielowi. 20-latek przyznał się do przywłaszczenia i złożył wyjaśnienia. Będzie odpowiadał przed sądem. Grozi mu od miesiąca do trzech lat pozbawienia wolności – dodaje prokurator Łukasiewicz.

MARIOLA SAMOTICHA

Policja zbada, kto odłączył prąd na Ustroniu

Elektryczny terrorysta

■ Ktoś postanowił uprzykrzyć życie mieszkańcom Ustronia. W ciągu ostatnich dni kilkukrotnie włamano się do stacji elektroenergetycznej, przez co mieszkańcy trzech ulic – Krupińskiego, Budowniczych LGOM i Sztukowskiego – nie mieli prądu. Sprawa trafiła na policję.

– W ciągu ostatniego tygodnia, zdarzyły się trzy długie przerwy w dostawie prądu. Za każdym razem, po paru godzinach, ktoś przyjeżdżał i naprawiał usterkę. I tak do następnego razu – alarmuje jeden z naszych Czytelników. – Ostatnio elektryczności nie było całą noc, lodówka i zamrażarka mi się rozmroziły i musiałem wyrzucić na śmieci część produktów. Tak nie może być! – denerwuje się lubinianin.

Własnymi kanałami mieszkańcy dowiedzieli się,

gdzie może leżeć źródło problemu. – Usterki są podobno dziełem jakiegoś sfrustrowanego człowieka, który włamuje się do rozdzielni i doprowadza do przerw w dostawie prądu. Pracownicy z Energetyki powiedzieli nam, że sprawą zajmuje się już policja – informuje Czytelnik.

Doniesienia mieszkańców potwierdza rzecznik Energii-Pro Paweł Lichota. – Przerwy w dostawach energii związane były ze zdarzeniami włamań do stacji elektroenergetycznych w tym rejonie miasta. Zostało to zgłoszone na policję – tłumaczy Paweł Lichota.

Jednocześnie EnergiaPro przeprosza mieszkańców za uciążliwość i zapewnia, że powzięte zostały działania zapobiegawcze w tym zakresie. Stacja elektroenergetyczna w tej części miasta jest częściej kontrolowana przez pracowników firmy.

MARIOLA SAMOTICHA

W czasie awantury domowej zadała śmiertelny cios

Dożywocie za zabójstwo męża

■ Kara dożywocia grozi 33-letniej kobiecie, która oskarżona jest o zabójstwo swojego męża. Śledztwo w tej sprawie prowadzi lubińska prokuratura. Tragedia miała miejsce w oddalonym o 25 kilometrów od Lubina Chocianowie.

25 sierpnia 33-letnia Danuta F. powiadomiła pogotowie, że jej mąż leży w domu nieprzytomny. Przybyli na miejsce ratownicy nie zdołali odratować mężczyzny.

– Na ciele 45-latkę ujawniono ranę kłutą klatki piersiowej, biegnącą przez płuca,

a kończącą się na tylnym śródpiersiu. Spowodowała ona masynny krwotok wewnętrzny, który był bezpośrednią przyczyną zgonu pokrzywdzonego – tłumaczy Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Przeprowadzone śledztwo wykazało, że śmiertelny cios – w trakcie awantury domowej – zadała mężczyźnie żona. – Danucie F. postawiono zarzut zabójstwa. Kobieta tymczasowo została aresztowana na trzy miesiące. Grozi jej kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności – dodaje prokurator Łukasiewicz.

MARIOLA SAMOTICHA

Jest praca... w policji

– Tutaj na pewno nie ma monotonii. Każdy dzień przynosi coś nowego. Nowe zadania i wyzwania – tak do pracy w lubińskiej policji zachęca jej rzecznik aspirant sztabowy Jan Pocięcha. Stróż prawa właśnie rekrutują chętnych w swoje szeregi.

Lubińska komenda przyjmuje kilkunastu nowych funkcjonariuszy. Każdy, kto chciałby pracować w policji, powinien się zgłosić jak najszybciej do Zespołu Kadr i Szkolenia Komendy Powiatowej Policji w Lubinie przy ul. Traugutta 3.

– Informacje można również uzyskać pod numerem telefonu: 76 840 62 13 – dodaje Pocięcha. – Szczegóły można znaleźć także w internecie, pod adresem: www.dolnoslaska.policja.gov.pl/www/index.cgi?numer=42&menu=10.

Nowi funkcjonariusze rozpoczną pracę 8 listopada i 30 grudnia. MRT

Zgodził poddać się karze

Napadł i okradł w nocy

■ Napadł na przechodnia, okradł go ze wszystkich wartościowych przedmiotów, a na dodatek pobił – 44-letni lubinianin stanie teraz przed sądem. Groziłoby mu nawet siedem lat więzienia, ale dobrowolnie zgodził się poddać karze, więc prokurator wnioskuje o półtora roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na cztery lata oraz dozór kuratora.

Janusz K. był już wcześniej karany za podobne przewinienia. Teraz odpowie przed sądem za zdarzenie z 28 kwietnia. Sytuacja miała miejsce około godziny 23.

– 44-latek oskarżony jest o to, że przy ulicy Kopernika, działając wspólnie z innym mężczyzną, dokonał rozboju na przechodniu – opowiada Liliana Łukasiewicz, rzecznik legnickiej prokuratury okręgowej. – Napastnik przewrócił swoją ofiarę, wykręcił jej ręce i okradł – dodaje.

Poszkodowany mężczyzna stracił 80 zł, telefon o wartości 120 zł, zegarek za 800 zł i okulary. Łączne straty to 1120 zł. Oskarżony przy-

znał się do rozboju. Teraz będzie odpowiadał przed sądem.

Za podobny czyn – jednak większej wagi – był już sądzony w 2006 roku. Wymierzono mu wówczas karę dwóch lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na pięć lat.

MARIOLA SAMOTICHA



» Napastnik przewrócił swoją ofiarę, wykręcił jej ręce i okradł – mówi Liliana Łukasiewicz, rzecznik prokuratury

Fot. Joanna Michałak

zamieszkać bez teściowej

- ❖ kredyty hipoteczne
- ❖ konsolidacyjne
- ❖ refinansowe
- ❖ gotówkowe
- ❖ dla firm
- ❖ na start

767466704, 767466702, 767466701
notuskredyty@wp.pl
LUBIN ul. Jana Pawła II 88B

czynne od 8-20
DOM KREDYTOWY
NOTUS
doradcy finansowi

PROFESJONALNE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

- ŁAZIENKI OD A DO Z
- GŁADZIE, MALOWANIE, PODWIESZANE SUFITY
- PANELE, KAFLE
- MONTAŻ DRZWI I OKIEN
- INSTALACJE:
- C.O., WODNO-KANALIZACYJNE, GAZOWE
- KLIMATYZACJA, WENTYLACJA

remac

LUBIN I OKOLICE

606 217 878

Ciąg dalszy sprawy deputatu węglowego i wizyty marszałka Schetyny

Zbrzyzny: węgiel jako kielbasa wyborcza PO

■ Nie milkną echa ostatniej wizyty w Lubinie marszałka Sejmu Grzegorza Schetyny. Oficjalnie polityk przyjechał, by rozmawiać o deputacie węglowym dla górników, przy okazji nie omieszkał jednak zapewnić, że prywatyzacji KGHM nie będzie.

– Scenariusz ten już przerabialiśmy cztery lata temu, także przed wyborami. I co? Po wyborach Platforma sprzedała 10 procent akcji, oszukała górników i zabrała spółce zysk – komentuje Ryszard Zbrzyzny, szef ZZPPM w oficjalnym piśmie do prezesa Polskiej Miedzi.

Pismo dotyczy wspomnianego już deputatu węglowego, który – zgodnie z Zakładowym Układem Zbiorowym Pracy – przysługuje m.in. każdemu pracownikowi przechodzącemu na emeryturę. Jego wysokość jest równoważna średniej wartości 2,5 tony węgla rocznie, co daje około 1,8 tys. zł co roku. Tymczasem zarząd proponuje wykreślenie tego zapisu z układu, a obecnym pracownikom wypłacenie jednorazowo 15 tys. zł brutto. Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego wyliczył, że po potrąceniu podatku i składek ZUS, na rę-

kę pracownik dostanie zaledwie połowę tej sumy.

– Związki nie są w tym przypadku stroną, uważamy jednak, że przy sygnalizowanym przez byłych pracowników znaczącym zainteresowaniu taką możliwością, zarząd KGHM powinien przygotować godziwą propozycję wykupu tego świadczenia od swoich byłych pracowników – apeluje w piśmie do zarządu Ryszard Zbrzyzny. – Żądamy od prezesa KGHM niezwłocznego uruchomienia wypłat stanowiących stosowne zadośćuczynienie z tytułu wykupu węgla emeryckiego – dodaje.

Związkowcy nie ukrywają, że liczą na wypłatę pieniędzy jeszcze przed wyborami do parlamentu.

– Jeśli tak się nie stanie, to uznamy, że prezes oraz politycy PO traktują ten ważny dla tysięcy emerytów problem jako kielbasę wyborczą. Przed wyborami zapowiedzi i obietnice, a po wyborach brak realizacji. Scenariusz ten już przerabialiśmy. Donald Tusk i Grzegorz Schetyna obiecali, że Platforma Obywatelska nie sprywatyzuje KGHM, nie oszuka górników, nie ogra-

bi firmy z zysku. Po wyborach sprzedała 10 proc akcji, oszukała górników i zabrała spółce zysk – kończy Zbrzyzny.

MARIOLA SAMOTICHA

– Prezes oraz politycy PO traktują ten ważny dla tysięcy emerytów problem jako kielbasę wyborczą – mówi Ryszard Zbrzyzny



Wstrząs w kopalni Rudna

Czterech górników zostało poszkodowanych w wyniku wstrząsu, do którego doszło 15 września około godziny 21 na oddziale G-17 kopalni Rudna. Wszyscy trafili do szpitala, obrażenia dwóch z nich były na tyle niewielkie, że hospitalizacja nie była konieczna. Życiu pozostałych nie zagraża niebezpieczeństwo.

Do silnego wstrząsu doszło na głębokości 1100 metrów w kopalni Rudna Zachodnia. W chwili tąpnięcia w strefie zagrożenia pracowało siedmiu górników. Jak informuje biuro prasowe Polskiej Miedzi, nie było potrzeby wzywania ekipy ratowniczej, bo górnicy sami wydostali się na powierzchnię.

Poszkodowani doznali lekkich obrażeń. Jeden ma uraz głowy, drugi kręgosłupa na odcinku szyjnym. Prace na oddziale G-17 zostały wstrzymane, do czasu zakończenia prac specjalnie powołanej komisji.

MS

Kolejni pracownicy Polskiej Miedzi odpowiedzą za udział w majowej pikiecie

Górnicy przed sąd

► Pięciu górników będzie sądzonych za majowe zamieszki pod siedzibą biura zarządu KGHM. Do lubińskiego sądu wpłynęły właśnie akty oskarżenia. Mężczyznom grozi nawet do trzech lat więzienia, wyrok będzie jednak złagodzony, ponieważ dobrowolnie zgodzili się poddać się karze.

Piotra M. z Rudnej, Sławomira K. z Polkowic, Tomasza J. i Krzysztofa J. z Gwizdanowa oraz Adriana A. z Lubina oskarżono o to, że publicznie i bez powodu, okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego, działając wspólnie i w porozumieniu brali czynny udział w zbiegowisku, którego uczestnicy wspólnymi siłami, przemocą udaremniali przeprowadzenie odbywanego zgodnie z prawem zgromadzenia zwanego wy-

słuchaniem publicznym, organizowanego przez związki zawodowe przy KGHM – cytując akty oskarżenia Liliana Łukasiewicz, rzecznik legnickiej prokuratury.

– Mężczyźni zadawali pracownikom służb ochrony firmy Impel uderzenia rękoma i nogami po całym ciele, powodując u ośmiu ochroniarzy obrażenia ciała, w tym u jednego skutkujące dłuższym rozstrojem zdrowia – dodaje prokurator Łukasiewicz.

Obrażenia ciała doznał również dziennikarz TVN 24. Głównie były to rany cięte rąk i stłuczenia. Najbardziej pokrzywdzony został jednak jeden z ochroniarzy – miał stłuczoną żuchwę oraz złamaną kość śródreńczą.

Oskarżeni zdecydowali się na dobrowolne poddanie karze. Uzgodniono dla nich kary w wymiarze jednego roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata, także trzyletni dozór kuratora

oraz grzywnę po 7,5 tys. zł. Z oskarżonymi uzgodniono też 100-złotowe nawiązki dla pokrzywdzonych oraz 200 zł nawiązki dla najbardziej poszkodowanego ochroniarza.

Wyroki w tych sprawach jeszcze nie zapadły.

Przypomnijmy, że trzech górników zostało już skazanych w trybie przyspieszonym. Sławomir B., Dariusz K. i Andrzej K. już dwa dni po zamieszkach – 7 maja – zostali ska-

zani przez lubiński sąd na takie same kary, jak te uzgodnione z wymienionymi powyżej oskarżonymi.

– Surowiej potraktowany został tylko Andrzej K., którego oskarżono dodatkowo o zniszczenie mienia na szkodę KGHM (drzwi wejściowe do biura zarządu – przyp. red.). Skazano go na 1,5 roku pozbawienia wolności i orzeczono wobec niego obowiązek naprawienia szkody – dodaje Liliana Łukasiewicz.

MARIOLA SAMOTICHA

W maju tego roku pod biurem zarządu spółki doszło do zamieszek. Nikt nie spodziewał się, że sytuacja zrobi się tak poważna

Fot. Maria Czachórska

Wspólne życie im służy

Medale za małżeństwa 50 lat

» Większość z nich mówi, że te 50 lat minęło w mgnieniu oka. Uśmiechnięci, radosni, pełni energii, podrywają się do tańca, gdy zaczyna grać muzyka – jak widać kilkadziesiąt lat wspólnego życia im służy. W ubiegłym tygodniu za to długoletnie pożycie małżeńskie odebrali medale.

W sali konferencyjnej urzędu miejskiego szybko zrobiło się ciasno. Wraz z 23 parami lubinian, którzy mieli odebrać medale, przyszły bowiem ich rodziny: dzieci, wnuki.

– Nasz wnuk to ten co robi zdjęcia – wskazuje Zofia Kujawa, która doczekała się dwóch synów i trojga wnucząt. Swojego męża, Zbigniewa, poznała w pracy, w fabryce cukierków. – Te wspólne lata minęły nawet nie wiem kiedy – dodaje. – Ale to był dobry czas.

Elżbieta Marchewka, podobnie jak pani Zofia, nie zauważyła kiedy minęło 50 lat jej małżeństwa. – Wciąż czuję się młoda – mówi z uśmiechem. – Bardzo dobrze pamiętam jak poznałam mojego męża, Mariana. Pokochałam go za poczucie humoru – dodaje ściskając rękę męża.

Gdy zaczyna grać muzyka, pary, nie zważając na stojących wokół urzędników i rodziny, po kolei wstają i zaczynają tańczyć. To zespół Hosadyna od Lubina, działający w Domu Dziennego Pobytu Senior, przyszedł zagrać i zaśpiewać dla kolegów z grupy – Zofii i Zbigniewa Kujaw – na ich złote goody.

– Pozazdrościć takiej radości życia – mówi ktoś stojący z tyłu.

MARTA CZACHÓRSKA



Medale otrzymali 23 pary. Gdy zaczęła grać muzyka, małżonkowie poderwali się do tańca



Fot. Marta Czachórska

Pary, które otrzymały medale za długoletnie pożycie małżeńskie:

1. Bortnowscy Irena i Leopold
2. Golonka Zdzisława i Ryszard
3. Górscy Antonina i Józef
4. Gromek Helena i Zbigniew
5. Jakubowicz Paulina i Stefan
6. Kujawa Zofia i Zbigniew
7. Lisowscy Janina i Zbigniew
8. Marchewka Elżbieta i Marian
9. Marmol Krystyna i Lucjan
10. Nowakowscy Marianna i Marian
11. Pazdro Irena i Stanisław
12. Piórkowscy Maria i Hermann
13. Polańscy Janina i Jan
14. Pułym Maria i Jerzy
15. Studzińscy Irena i Antoni
16. Szymańscy Barbara i Stanisław
17. Śliwowsky Józefa i Tadeusz
18. Świerżewscy Jadwiga i Czesław
19. Wiącek Maria i Eugeniusz
20. Westphal Anna i Helmut
21. Wierzbiccy Genowefa i Franciszek
22. Wiśniewscy Monika i Bogdan
23. Zawaccy Henryka i Stanisław

Nowe mieszkania na sprzedaż! stworzyliśmy je z myślą o Tobie!

- dostępne mieszkania od 30m² - 80m²
- termin oddania do użytku luty 2012
- kameralne osiedle w cichej i spokojnej okolicy
- dogodna komunikacja
- niska zabudowa tylko 4/5 kondygnacji
- przestronne balkony i tarasy
- podziemny parking z garażami
- około 100 mieszkań różnej wielkości
- mieszkania o podwyższonym standardzie
- infrastruktura tj. drogi osiedlowe, tereny zielone
- niedaleko centrum miasta i centrów handlowych



Tylko teraz wpłacasz
10%
resztę po zakończeniu inwestycji

Sprawdź naszą ofertę www.blockpol.pl

LUBIN, ul. Stanisławowska (przy budowie) | tel. 519 18 49 59 | e-mail: lubin@blockpol.pl
WROCŁAW, ul. Krzycka 90D | tel. (71) 339-80-00 | e-mail: developer@blockpol.pl

BLOCKPOL
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
rok zał. 1990



POWIATOWY URZĄD PRACY CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Aktualne oferty pracy na dzień 16 września 2011 r.:

» **ASYSTENTKA BIURA NIERUCHOMOŚCI** – wymagane wykształcenie min.

średnie, doświadczenie w branży nieruchomości, dobra znajomość obsługi komputera, mile widziane prawo jazdy kat. B,

» **DORADCA KLIENTA-KASJER** – wymagane wykształcenie wyższe lub w trakcie studiów,

» **SPECJALISTA DS. ROZLICZEŃ** – wymagane wykształcenie wyższe, doświadczenie w fakturowaniu, obsługa komputera, konieczne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,

» **SPRZEDAWCA** – mile widziane doświadczenie w handlu, wymagany stopień niepełnosprawności,

» **OPTOMETRYSTA x1, DORADCA KLIENTA-SPRZEDAWCA x1** – 2 wolne miejsca, wykształcenie kierunkowe, umiejętność refrakcji i doboru okularów i soczewek kontaktowych, obsługa komputera (dotyczy optometrysty), wymagane doświadczenie w pracy w sklepie fotooptycznym, obsługa komputera (dotyczy doradcy klienta),

» **KASJER-FAKTURZYSTA** – wymagane wykształcenie min. średnie, doświadczenie min. 3 lata, znajomość programu SUBIEKT, dyspozycyjność,

» **KASJER-SPRZEDAWCA** – wymagane doświadczenie w branży mięsno-wędliniarskiej, praca w Ścinawie, 1/2 etatu,

» **DORADCA TECHNICZNY** – wymagane wykształcenie wyższe techniczne, 6-10 lat pracy, jako doradca handlowy w branży przemysłowej, bardzo dobra znajomość programu MS Excel, dobra znajomość języka angielskiego, prawo jazdy kat. B,

» **KIEROWNIK BUDOWY SIECIOWO-DROGOWY** – 1 wolne miejsce, wykształcenie wyższe – inż. budowy, min. 5 lat doświadczenia w zawodzie, uprawnienia sieciowo-drogowe, znajomość języków obcych mile widziana,

» **MONTER INSTALACJI SANITARNYCH-SPAWACZ** – 2 wolne miejsca, wymagane doświadczenie w zawodzie, mile widziane prawo jazdy kat. B, wymagane uprawnienia spawalnicze elektryczno-gazowe oraz MIG-MAG,

» **MENADŻER PROJEKTU BUDOWLANEGO** – wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne, doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku, umiejętność organizacji i prowadzenia procesu budowlanego, znajomość j. niemieckiego lub j. angielskiego, prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność (gotowość do wyjazdów służbowych),

» **TECHNOLOG KONSTRUKCJI STALOWYCH** – wymagane wykształcenie średnie lub wyższe techniczne o profilu mechanicznym lub pokrewnym, doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku, umiejętność odczytywania dokumentacji techniczno-konstrukcyjnej, samodzielna organizacja pracy, znajomość j. niemieckiego lub j. angielskiego, prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność,

» **PRACOWNIK BUDOWLANY** – konieczne doświadczenie zawodowe potwierdzone przez świadectwo pracy,

» **CIEŚLA SZALUNKOWY** – 10 wolnych miejsc, konieczne doświadczenie w zawodzie, praca w Lubinie,

» **MURARZ-CIEŚLA, PRACOWNIK BUDOWLANY** – 5 wolnych miejsc, doświadczenie w zawodzie,

» **DEKARZ x2, CIEŚLA x2** – 4 wolne miejsca, konieczne doświadczenie w wybranym zawodzie,

» **MONTER SIECI I URZĄDZEŃ TELETECHNICZNYCH** – wymagane 2-letnie doświadczenie w zawodzie,

» **PRACOWNIK BUDOWLANY – PRACE WYKOŃCZENIOWE** – wykształcenie zawodowe/średnie, min. 2 lata doświadczenia w zawodzie,

» **MONTER SIECI SANITARNYCH** – 15 wolnych miejsc, wykształcenie zawodowe, min. 1 rok doświadczenia przy budowie sieci sanitarnych zewnętrznych,

» **BRYGADZISTA** – 10 wolnych miejsc, wykształcenie min. zawodowe, doświadczenie na stanowisku min. 1 rok w robotach sieci zewnętrznej, obsługa niwelatora, czytanie planów geodezyjnych sytuacyjno-wysokościowych (projekty techniczne), umiejętność zarządzania zespołami do 5 osób,

» **MONTER SIECI WOD-KAN** – wykształcenie zawodowe, doświadczenie min. 2 lata,

» **MONTER SIECI TELETECHNICZNYCH** – 3 wolne miejsca, prawo jazdy kat. B, mile widziane uprawnienia SEP, dyspozycyjność,

» **DEKARZ** – 2 wolne miejsca, wymagane doświadczenie w zawodzie,

» **MAJSTER ROBÓT** – 2 wolne miejsca, wykształcenie wyższe w zakresie sieci sanitarnych,

» **SPECJALISTA DS. DOKUMENTACJI I ZABEZPIECZEŃ** – wymagane wykształcenie wyższe techniczne (absolwent Wydziału Elektrycznego Politechniki Wrocławskiej), uprawnienia SEP, wynagrodzenie min. 2000 zł brutto (oferta pracy wyłącznie dla osób bezrobotnych zarejestrowanych w PUP w Lubinie),

» **POMOCNIK ELEKTROMONTERA** – wykształcenie zawodowe, mile widziane uprawnienia SEP, wynagrodzenie min. 1500 zł brutto (do uzgodnienia), (oferta pracy wyłącznie dla osób bezrobotnych zarejestrowanych w PUP w Lubinie),

» **ELEKTROMONTER** – wymagane wykształcenie średnie (technikum elektryczne), mile widziane uprawnienia SEP, wynagrodzenie min. 1500 zł brutto (do uzgodnienia), (oferta pracy wyłącznie dla osób bezrobotnych zarejestrowanych w PUP w Lubinie),

» **ELEKTRYK (NA POWIERZCHNI)** – 2 wolne miejsca, wykształcenie min. zawodowe elektryczne, min. 5 lat stażu pracy na stanowisku elektryka, uprawnienia SEP do 1 kV, mile widziane uprawnienia kontrolno-pomiarowe, prawo jazdy kat. B, umiejętność obsługi komputera – MS Office,

» **KIEROWCA KAT. D** – 2 wolne miejsca, wymagane doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. D, kurs do przewozu osób 1/2 lub 3/4 etatu, wynagrodzenie 1200 zł brutto (oferta pracy wyłącznie dla osób bezrobotnych zarejestrowanych w PUP w Lubinie),

» **KRAJOWY KIEROWCA C+E** – roczny staż jazdy na wywrotce (mile widziany), prawo jazdy kat. C+E,

» **KRAJOWY KIEROWCA C+E** – 2 wolne miejsca, doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy, badania,

» **KIEROWCA POWYŻEJ 3,5 DMC W TRANSPORCIE MIĘDZYNARODOWYM** – wykształcenie zawodowe/średnie, min. 2 lata doświadczenia w zawodzie, znajomość podstaw mechaniki, aktualne badania lekarskie, zaświadczenie na przewóz rzeczy, prawo jazdy kat. C+E, mile widziana znajomość języka angielskiego lub niemieckiego,

» **WULKANIZATOR** – 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie w zawodzie,

» **SERWISANT-MECHANIK AUTOCIEŻAROWYCH** – wymagane doświadczenie zawodowe, prawo jazdy kat. C lub C+E,

» **SPAWACZ ELEKTRYCZNO-GAZOWY x2, PIASKARZ-MALARZ x2** – 4 wolne miejsca, wymagane doświadczenie w wybranym zawodzie, uprawnienia spawalnicze elektryczno-gazowe (dotyczy spawacza),

» **SPAWACZ ELEKTRYCZNO-GAZOWY** – 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie w zawodzie oraz uprawnienia spawalnicze elektryczno-gazowe oraz MIG-MAG (spawanie na szczelność),

» **ELEKTRYK SAMOCHODOWY** – 2 wolne miejsca, wymagane wykształcenie kierunkowe,

» **MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH** – 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe lub średnie, mile widziane doświadczenie w zawodzie, wymagana znajomość budowy i obsługi samochodów,

» **OPERATOR KOPARKO-ŁADOWARKI** – wymagane doświadczenie 5 lat w zawodzie oraz uprawnienia do obsługi koparko-ładowarki,

» **OPERATOR KAOPARKI, OPERATOR KOPARKO-ŁADOWARKI** – 5 wolnych miejsc, wykształcenie zawodowe, doświadczenie na stanowisku min. 1 rok, uprawnienia na koparki kołowe jednoznaczyniowe o pojemności łyżki min. 0,8 m³, uprawnienia na koparko-ładowarki, umowa o pracę,

» **OPERATOR KOPARKO-ŁADOWARKI** – wymagane min. 2 lata doświadczenia w zawodzie, uprawnienia do obsługi koparko-ładowarki, prawo jazdy kat. B,

» **OPERATOR KOPARKO-ŁADOWARKI I TRAKTORZYSTA** – mile widziane uprawnienia do obsługi koparko-ładowarki, uprawnienia na traktor, stopień niepełnosprawności,

» **GEODETA DO PRAC KAMERALNYCH** – 2 wolne miejsca, wykształcenie wyższe kierunkowe, mile widziane doświadczenie w zawodzie, uprawnienia geodezyjne z zakresu 1-2 mile widziane, obsługa urządzeń biurowych,

» **OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ SZKLARSKICH** – wymagane prawo jazdy kat. B oraz dyspozycyjność i zdolności manualne,

» **DOZORCA** – wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,

» **PRACOWNIK REKLAMY** – 2 wolne miejsca, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, prawo jazdy kat. B, podstawowa znajomość programów graficznych, zdolności manualne, dokładność, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,

» **SPRZĄTACZKA/PRACOWNIK GOSPODARCZY** – 4 wolne miejsca, wykształcenie min. podstawowe, doświadczenie na podobnym stanowisku, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,

» **PRACOWNIK GOSPODARCZY** – MURARZ-MALARZ – wykształcenie zawodowe budowlane, doświadczenie na podobnym stanowisku, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,

» **SPEDYTOR W RUCHU KRAJOWYM I MIĘDZYNARODOWYM** – wymagane doświadczenie oraz znajomość języka angielskiego, niemieckiego lub włoskiego,

» **PRACOWNIK PORZĄDKOWY/ROBOTNIK GOSPODARCZY** – 2 wolne miejsca, wykształcenie min. podstawowe, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,

» **BRYGADZISTA/BRYGADZISTKA** – wykształcenie średnie, mile widziane doświadczenie w usługach lub na podobnym stanowisku, prawo jazdy kat. B, obsługa komputera, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,

» **PRACOWNIK OCHRONY** – 4 wolne miejsca, wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,

» **PRACOWNIK OCHRONY** – wykształcenie zawodowe, mile widziana książeczka sanepidowska (oferta pracy wyłącznie dla osób bezrobotnych zarejestrowanych w PUP w Lubinie),

» **FRYZJER DAMSKO-MĘSKI** – 2 wolne miejsca, wymagane doświadczenie w zawodzie,

» **FRYZJER/STYLISTA** – 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe, doświadczenie 2 lata, mile widziana znajomość języków obcych,

» **KOSMETYCZKA/MANICURZYSTKA** – wymagane studium lub studia kosmetyczne, staż pracy 1 rok w zawodzie, mile widziana znajomość języków obcych,

» **FRYZJER DAMSKO-MĘSKI** – konieczne doświadczenie w zawodzie, 1/2 etatu,

» **STRÓŻ** – wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,

» **PIZZERMEN-KUCHARZ** – 2 wolne miejsca, wykształcenie gastronomiczne, mile widziane doświadczenie w zawodzie,

» **KUCHARZ** – mile widziane wykształcenie kierunkowe, doświadczenie w branży gastronomicznej, umiejętność pracy zespołowej, osoby zorganizowane, energiczne, praca niekiedy pod presją czasu, umowa o pracę na zastępstwo (przewidywany okres min. 1 rok),

» **BARMAN/KELNER** – mile widziane wykształcenie kierunkowe, wymagane doświadczenie w branży gastronomicznej, umiejętność pracy w zespole, znajomość zasad obsługi konsumenta, rzetelność, sumienność, podstawy języka niemieckiego lub angielskiego,

» **KELNER x1, KUCHARZ x1** – 2 wolne miejsca pracy, wymagane wykształcenie zawodowe lub średnie oraz 2-letni staż pracy w wybranym zawodzie, mile widziana znajomość języków obcych,

» **STOLARZ** – 2 wolne miejsca, 10 lat doświadczenia w zawodzie, obsługa maszyn stolarskich przy produkcji trumien,

» **TECHNOLOG** – wykształcenie wyższe lub średnie techniczne, biegłe odczytywanie dokumentacji technicznej, znajomość programów CAD, mile widziana znajomość języka niemieckiego, mile widziany stopień niepełnosprawności,

» **STOLARZ-MONTER** – mile widziane doświadczenie, wymagany stopień niepełnosprawności,

» **KUCHARZ** – wykształcenie zawodowe, mile widziane doświadczenie w zawodzie, mile widziany stopień niepełnosprawności,

» **KUCHARZ** – wymagane wykształcenie zawodowe oraz doświadczenie w zawodzie (kuchnia włoska i śródziemnomorska),

» **TECHNOLOG ŻYWNOSCI** – wykształcenie min. średnie, wymagane doświadczenie oraz znajomość systemu HACCP,

» **POMOC KUCHENNA** – wymagane min. 2-3 lata doświadczenia w zawodzie oraz książeczka sanepidowska,

» **KONSERWATOR** – wymagane doświadczenie w zawodzie, uprawnienia SEP do 1 kV, książeczka sanepidowska, sprawność fizyczna,

» **KONSERWATOR** – 2 wolne miejsca, wymagana umiejętność wykonywania prac budowlanych oraz stopień niepełnosprawności,

» **ASYSTENTKA STOMATOLOGICZNA** – wymagane wykształcenie kierunkowe lub doświadczenie w zawodzie, 1/2 etatu,

» **KOSMETYCZKA** – wymagane doświadczenie w zawodzie, (oferta pracy wyłącznie dla osób bezrobotnych zarejestrowanych w PUP w Lubinie),

» **UCZESTNIK CEREMONII POGRZEBOWEJ** – 2 wolne miejsca, wymagane prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność, osoby z Lubina,

» **NAUCZYCIEL JĘZYKA ANGIELSKIEGO (cały etat)** – wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym.

Szczegółowe informacje na temat ofert pracy oraz dane kontaktowe do pracodawców dostępne są na stronie: www.puplubin.pl oraz w urzędzie pracy.

Powiatowe

Starosta: To sposób na uratowanie szpitala

► Udziały w Regionalnym Centrum Zdrowia na sprzedaż

Radni powiatowi podjęli pierwszy krok, aby sprzedać Regionalne Centrum Zdrowia, w które niedawno przekształcili lubiński ZOZ. Przegłosowali uchwałę „o wyrażeniu zgody na zbycie udziałów” w owym centrum. Wkrótce rozpocznie się szukanie chętnych do ich kupienia.

– Według nas sprzedaż udziałów to najlepszy sposób na uratowanie zadłużonego szpitala. Jeśli któryś z radnych podałyby dziś inny, lepszy, to wycofali byśmy tę uchwałę – mówi starosta lubiński Tadeusz Kielan. – Nie ukrywam, że powiat chciałby sprzedać 100 procent udziałów, jeśli znajdzie się inwestor. Była co prawda rozmowa na ten temat z MCZ, ale jedna i krótka. Jeśli kombinat wyrazi chęć kupna udziałów w Regionalnym Centrum Zdrowia, to byłoby najlepsze wyjście. Jak będzie, zobaczymy.

Dyskusja na temat wyrażenia zgody na zbycie udziałów w RCZ była gorąca. Temat przecież bardzo istotny.

– Mamy do czynienia z projektem, który jest ko-



Radni na temat szpitala dyskutowali na ostatniej sesji

lejnym krokiem wyzbycia się majątku powiatu – stwierdził radny Tadeusz Maćkała. – Jestem pewien, że ta decyzja wpłynie na pogorszenie poziomu usług medycznych dla mieszkańców, że będą oni musieli jeździć leczyć się do innych miast – dodał. A gdy uchwała przeszła większością głosów (14 za, 4 przeciw, 2 wstrzymujące się), nie wytrzymał i wykrzyk-

nął: – Panie starosto, losy tego szpitala na was i na dzieci wasze!

Ta uchwała to jednak dopiero początek drogi prowadzącej do sprzedaży udziałów w RCZ. Teraz powiat oficjalnie ogłosi, że szuka chętnych do ich kupienia. – Będziemy oczekiwać na oferty wstępne, to zapewne trochę potrwa. Jeśli ktoś spełni wszystkie wymagania, zostanie za-

proszony do przetargu – wyjaśnia starosta lubiński. – Jeśli natomiast nie będzie zainteresowania i nie znajdzie się nabywca, będziemy rozmawiać z sąsiednimi samorządami o wykupie przez nich części udziałów. Wcześniej inwestowali w lubiński szpital nie dostając nic w zamian, teraz dostaliby udziały w RCZ – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

Rozdają dotacje

► Są pieniądze na etaty dla niepełnosprawnych

Przedsiębiorcy, którzy zdecydują się na zatrudnienie niepełnosprawnych bezrobotnych, lub niepełnosprawni, którzy planują rozpocząć działalność gospodarczą, mogą liczyć na specjalne dofinansowanie.

Na ten cel lubińskie starostwo ma do rozdyktowania ponad 280 tys. zł, pochodzących z Państwowego Funduszu Rehabilitacyjnego Osób Niepełnosprawnych.

Wsparcie dla pracodawcy przeznaczone jest na wyposażenie lub adaptację miejsca pracy dla niepełnosprawnych. Jest to piętnastokrotność najniższego wynagrodzenia i może wynieść nawet 50 tys. zł. Dru-



– W naszym powiecie jest aż 356 osób niepełnosprawnych, zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy – mówi Wioletta Jagielska, dyrektor lubińskiego PUP

gim rodzajem wsparcia jest dotacja na rozpoczęcie działalności gospodarczej przez osoby niepełnosprawne.

– W tym przypadku również można otrzymać

prawie 50 tysięcy złotych i serdecznie zachęcamy osoby niepełnosprawne do rozpoczęcia działalności – rekomenduje wicestarosta Krzysztof Maj.

– W naszym powiecie jest aż 356 osób niepełnosprawnych, zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy. Z naszej strony deklarujemy pomoc przy znalezieniu osób, które można w ramach tego funduszu zatrudnić – oferuje Wioletta Jagielska, dyrektor lubińskiego PUP.

Zainteresowani mogą składać wnioski w starostwie, w pokoju nr 106. Wszelkie informacje można uzyskać pod nr tel. 76 746 71 12 lub na stronie internetowej: www.bip.powiat-lubin.pl w zakładce sposoby załatwiania spraw wg departamentów – Departament Edukacji i Spraw Społecznych.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Wyrównają szanse

► Projekt edukacyjny dla szkół zawodowych

Uczniowie Specjalnej Zasadniczej Szkoły Zawodowej wezmą udział w warsztatach pod nazwą „Kuchenne ewolucje”, „Praca najważniejszą wartością człowieka”, „Jak żyć z ludźmi”, „Droga do sukcesu”.

„Modernizacja kształcenia zawodowego na Dolnym Śląsku II” to projekt systemowy realizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Adresowany jest do młodzieży publicznych szkół zawodowych Dolnego Śląska, realizujących programy rozwojowe ukierunkowane

na zmniejszenie i wyrównanie dysproporcji w osiągnięciach uczniów w trakcie procesu edukacyjnego oraz podnoszące jakość kształcenia.

W ramach projektu, każdy uczeń będzie miał możliwość skorzystania z zajęć pozalekcyjnych rozwijających kluczowe kompetencje, pomocy psychologiczno-pedagogicznej, doradztwa zawodowego oraz spotkać się z potencjalnymi pracodawcami.

W projekcie weźmie udział 16 uczniów. Zajęcia będą trwały od września tego roku do sierpnia 2012.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Nocleg dla młodzieży

► Schronisko wiele miesięcy stało puste, teraz wreszcie ruszy

Przez wiele miesięcy nowiutkie schronisko w MDK-u, w którym mieli znaleźć nocleg młodzi ludzie przyjeżdżający do Lubina, stało puste, teraz ma w końcu ruszyć. – Mamy nadzieję, że już od listopada – dodaje Krzysztof Maj, wicestarosta powiatu lubińskiego.

Zrobiono remont pomieszczeń, wyposażono pokoje, jednak nie można było uruchomić obiektu, ponieważ okazało się, że przepisy zabraniają starostwu prowadzić schronisko turystyczne. Postanowiono więc zmienić nazwę na szkolne schronisko młodzieżowe. Po wielu miesiącach w końcu się udało i urząd marszałkowski zaaprobował zmianę.

Nocować może tu jednocześnie 85 osób. – Ze schroniska będą korzystać wycieczki młodzieżowe, które przyjadą do Lubina, a także uczniowie klasy sportowej, która powstała w ZSZiO. Zapisano się bowiem do niej wiele osób spoza naszego miasta. Teraz

będą mieli, gdzie nocować – wyjaśnia Krzysztof Maj.

Schroniskiem będzie zarządzać lubiński Zespół Szkół i Placówek Oświatowych, czyli dawny Zespół Szkół Specjalnych.

– Nie chcemy tworzyć nowych struktur administracyjnych, aby uniknąć dodatkowych kosztów – dodaje wicestarosta.

Powiat liczy, że miesiąc zajmie załatwianie spraw formalnych. Ponadto w tym czasie chcą przystosować budynek dla osób niepełnosprawnych.

Do tej pory w Lubinie brakowało miejsc, gdzie można przenocować. Teraz nowe hotele powstają jak grzyby po deszczu. Od listopada ruszy schronisko młodzieżowe. W tej chwili budowany jest hotel przy drodze na Zieloną Górę, a już wkrótce Lubinpex rozpocznie budowę swojego przy restauracji „Oberża” przy ul. Budowniczych LGOM.

MARTA CZACHÓRSKA



Schronisko mieści się w budynku Młodzieżowego Domu Kultury

Kwiaty w rocznicę

► Spotkali się, aby nie zapomniano wydarzeń z przeszłości

W 72. rocznicę na-
paści Sowietów
na Polskę i z oka-
zji Dnia Sybiraka złożono
w niedzielę kwiaty pod po-
mnikiem tych, którzy zgi-
nęli na zesłaniu, znajdującym się na lubińskim cmen-
tarzu.

Starosta lubiński Tade-
usz Kielan oraz przewodni-
czący rady powiatu Adam
Myrda zamówili uroczy-
stą mszę świętą w kościele
pod wezwaniem Matki Bo-
skiej Częstochowskiej. Po
mszy złożono kwiaty pod
pomnikiem pamięci tych,
którzy zginęli w czasie ze-
słania na Sybir.

W trakcie uroczysto-
ści prezes stowarzyszenia
sybiraków Jan Miłuch
wręczył honorową legi-
tymację wnuka sybira-
ka. Podziękował również



Sybiracy spotkali się pod pomnikiem na lubińskim cmentarzu

przedstawicielom władzy
za udział w obchodach te-
go święta.

Hołd bohaterom od-
dali też przedstawicie-
le młodzieży lubińskiej

z Gimnazjum nr 4
w Lubinie.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Nie przyjęli dotacji dla dobra niepełnosprawnych

► Rozmowa z Dariuszem Jankowskim, szefem Stowarzyszenia „Równe Szanse”

W nawiązaniu do artykułu zamiesz-
czonego w „Wiadomościach Lubin-
skich” 8 września 2011 r. pod tytułem
„Niewykorzystane pieniądze – „Rów-
ne Szanse” zwróciły pokąźną dotację”
– przypomnijmy artykuł dotyczący zwró-
tu dotacji w wysokości ponad 250 tys.
zł, przyznanej Stowarzyszeniu Przyja-
ciół i Rodziców Osób Niepełnospraw-
nych „Równe Szanse” przeznaczonych
na warsztaty terapii zajęciowej – spotka-
liśmy się z prezesem stowarzyszenia Da-
rusem Jankowskim, żeby nam wytłu-
maczył, jakie były motywy tej decyzji.



Z Dariuszem Jankowskim rozmawiała
Marta Sobotkiewicz

Ponieważ nie wiedzieliśmy wtedy, że
niewykorzystanie tych środków nie-
sie za sobą tak wysokie konsekwencje,
obwarowania terminowe. Nie chcie-
liśmy robić rosyjskiej ruletki kosztem
niepełnosprawnych, bo nie taka jest
rola naszego stowarzyszenia. Gdyby
był dłuższy termin wykonania inwe-
stycji lub pieniądze byłyby wcześniej,
to na pewno zdążylibyśmy je wykorzy-
stać i rozliczyć. Chciałbym dodatkowo
w tym miejscu powiedzieć, że wartość
kolejnego etapu prac na obiekcie, jakie
rozpoczęliśmy, jest wielokrotnie wyż-
sza od dotacji, jaką mieliśmy otrzymać
ze starostwa.

* Czy w takim razie warsztaty
„Promyk” w ogóle powstaną?

Oczywiście. Wykonawca został już
wyłoniony w drodze przetargu i jesz-
cze w tym roku budynek będzie goto-
wy do jego zagospodarowania. Środki
z dotacji miały być przeznaczone na
wyposażenie ośrodka i w przyszłym
roku na pewno złożymy do starostwa
wniosek o dotację na ten cel. Będzie-
my dysponować łącznie powierzchnią
1 000 m², więc na pewno będziemy
potrzebować wsparcia, żeby ośrodek
mógł w pełni funkcjonować.

Dariusz Jankowski w rozmowie z na-
mi mówił też o przyszłych planach doty-
czących funkcjonowania ośrodka. Jeże-
li cała inwestycja pójdzie zgodnie z pla-
nem, to być może rozwiąże się problem
nie tylko osób niepełnosprawnych ale
również ich rodziców i opiekunów.

MARTA SOBOTKIEWICZ

* Dlaczego tak pokąźna dotacja ze
środków PFRON została przez was
zwrócona do starostwa powiatowego
w Lubinie?

Żadne środki finansowe nie zosta-
ły zwrócone, ponieważ nie było żadne-
go wpływu na konto stowarzyszenia.
Co prawda została nam przyznana do-
tacja, ale nie podpisaliśmy umowy ze
starostwem w obawie, że nie zdążymy
rozliczyć planowanej inwestycji w ter-
minie. Przetarg na wykonanie warszta-
tów został rozstrzygnięty dość późno,
bo dopiero we wrześniu, co uniemożli-
wiło zrealizowanie inwestycji do poło-
wy października, a taki był termin roz-
liczenia środków warunkujący przy-
znanie dotacji przez starostwo.

* Jakie byłyby konsekwencje pod-
pisania umowy, przyjęcia pieniędzy
i nie wywiązania się z umowy w ter-
minie?

Biorąc odpowiedzialność za osoby
niepełnosprawne, nie chcieliśmy za-
blokować całkowicie tych pieniędzy,

żeby można było je wykorzystać na in-
ne cele, np. wózki inwalidzkie, sprzęt
rehabilitacyjny czy turnusy rehabilitacyj-
ne. Istnieje też zagrożenie, że zbyt późno
zwrócone przez nas środki, w przypadku
nie wywiązania się z umowy, mogłyby
trafić z powrotem do PFRON-u zamiast
do niepełnosprawnych. Poza tym, my,
jako stowarzyszenie, nie moglibyśmy
przez kolejne trzy lata starać się o ża-
dne dotacje ze środków PFRON, a co za
tym idzie, nie moglibyśmy czynnie po-
magać osobom potrzebującym w tym
zakresie. W związku z tym, uważam,
że dla dobra osób niepełnosprawnych,
nie można było podjąć tak wysokiego
ryzyka.

* Dlaczego w takim razie w ogó-
le staraliście się o dofinansowanie ze
środków PFRON, skoro było tak ma-
ło czasu?

Biorąc pod uwagę całość inwestycji,
jaką prowadzimy, potrzebujemy każ-
dej złotówki, jaką uda nam się zdobyć.

Usługa, czyli... dzieło lub zlecenie

► Powiatowy rzecznik praw
konsumentów radzi

Każdy z nas korzysta
z usług wielu dobrych rze-
mieśników, chodzimy do
ulubionego fryzjera, oddaje-
my ubrania do znajomej pral-
ni, a telewizor naprawiamy
zawsze w zakładzie przy są-
siedniej ulicy.

Z drugiej strony fachowiec
– wykonawca usługi – bywa
symbolem źle wykonanej pra-
cy, niechlujstwa, nietermino-
wości.

Jednak bez usług trudno
wyobrazić sobie nasze codzien-
ne życie. Trudno też wyobrazić
sobie, że ktoś chciałby zamówić
usługę, nie zabezpieczając jak
najlepiej swojego interesu.

Jak zadbać o ten interes?

Kiedy konsument myśli,
że zamawia usługę – w sen-
sie prawnym zawiera umowę
o dzieło lub, rzadziej, umowę
zlecenie.

Z umową o dzieło mamy
do czynienia wtedy, gdy wyni-
kiem jej realizacji jest coś mają-
cego materialny wymiar (dzie-
ło). Przyjmujący zamówienie
ma wykonać oznaczone dzie-
ło, a zamawiający ma zapłacić
wynagrodzenie. Podstawowe
znaczenie ma tu pojęcie dzieła.
W odróżnieniu od umowy zle-
cenia, wykonanie dzieła polega
nie na samym tylko prowadze-
niu działalności, a na doprowa-
dzeniu do oznaczonego rezul-
tatu. Ten rezultat powinien być
określony w umowie.

Przykładów takich konsu-
menckich umów o dzieło z co-
dziennego życia jest wiele, np.
upranie spodni w pralni (w efek-
cie powstają czyste spodnie), po-
malowanie mieszkania (czyste
ściany), wyleczenie zębów (za-
plombowany, zdrowy ząb), far-
bowanie i strzyżenie włosów
(nowa fryzura), naprawa lo-
dówki lub samochodu (spraw-
ne urządzenie).

Zamawiając usługę może-
my zawrzeć jedną z dwóch ro-
dzajów umów o dzieło.

Pierwszy rodzaj to zamawia-
nie dzieła, będącego rzeczą ru-
chomą, w trybie umowy, której
rezultatem jest wykonanie dzieła.
Przykładem może być wyko-
nanie dzieła w postaci mebli
na zamówienie. Taka umo-
wa podlega w pierwszej kolej-
ności przepisom o sprzedaży
konsumentckiej, a następnie
przepisom dotyczącym umo-
wy o dzieło, zaś usługodaw-
ca ma takie same prawa i obo-
wiązki względem konsumen-
ta, jak sprzedawca.

Jeżeli natomiast przedmio-
tem umowy o dzieło jest rezul-
tat nie będący rzeczą ruchomą
(np. wypranie spodni w pral-

ni, strzyżenie włosów), zasto-
sowanie znajdują przepisy ko-
deksu cywilnego dotyczące
umowy o dzieło. W przypad-
ku takich umów nie ma spe-
cjalnych przepisów dotyczą-
cych praw konsumentów, ina-
czej niż w przypadku umowy
o dzieło będące rzeczą ruchomą.

Zawsze ważne jest bardzo
dokładne spisanie warun-
ków umowy, ale w przypad-
ku umów podlegających prze-
pisom kodeksu cywilnego,
konsument powinien dołożyć
szczególnej staranności, gdyż
nie jest traktowany przez pra-
wo jak strona słabsza. Sam mu-
si zadbać o swoje prawa, musi
być ostrożny, dokładnie zapo-
znając się z warunkami umowy,
a przede wszystkim doprowa-
dzić do ich utrwalenia na pi-
śmie, co ma kolosalne zna-
czenie dla ewentualnego do-
wodzenia nieprawidłowości
w wykonaniu umowy.

Z umową zlecenia mamy
do czynienia w przypadku,
gdy wynik jej realizacji jest nie-
materialny. Przyjmujący zle-
cenie zobowiązuje się do do-
konania umówionych czyn-
ności, nie odpowiada za to, że
pożądany przez dającego zlece-
nie rezultat zostanie osiągnięty
(korepetytor za zdanie matury
uczni). Miarą wykonania zo-
bowiązania nie jest osiągnię-
cie ściśle oznaczonego rezul-
tatu, lecz samodzielne staranne
działanie, dlatego ważne jest tu
zaufanie dającego do przyjmu-
jącego zlecenie.

Przykładem może być opie-
ka nad dzieckiem, przejazd
taksówką, sporządzenie rozli-
czenia rocznego (PIT), korepe-
tycję, prowadzenie wycieczek
turystycznych.

Także w przypadku umów
zlecenia nie ma specjalnych
przepisów dotyczących praw
konsumentów, inaczej niż
w przypadku umowy o dzie-
ło, nie ma specjalnej konsu-
menckiej ochrony. Zawiera-
nie i wykonywanie umów zle-
cenia dotyczących świadcze-
nia usług dla konsumentów,
podlega przepisom kodeksu
cywilnego.

Dlatego również przy umo-
wach zlecenia tak ważne jest,
aby dokładnie spisać warunki
umowy, bo to na ich podsta-
wie umowa będzie realizowa-
na, ewentualnie zmieniana.

Pamiętajmy, by nie ufać naj-
bardziej miłemu i przekonywu-
jącemu wykonawcy i sporzą-
dzić umowę na piśmie!

WIESŁAWA SULIMA

Konkurs na najładniejszy ogródek przydomowy w Chobieni

Ogródkowy zawrót głowy

■ Stowarzyszenie „Chobienia od Nowa” we współpracy z sołectwem Chobienia po raz pierwszy zorganizowało konkurs na najładniejszy ogródek przydomowy, aby docenić pracę wszystkich, którzy realizują marzenia o wspaniałych ogrodach.

W konkursie mogli wziąć udział mieszkańcy Chobieni, właściciele pięknych, ukwieconych ogrodów. Głównym celem było zwiększenie dbałości o to, by otoczenie domów było piękniejsze, aby rośliny, które wyhodowaliśmy cieszyły oczy i serca nasze i naszych przyjaciół oraz sąsiadów.

Koordynatorem konkursu była Danuta Rukść, a nieocenioną pomoc przy ocenie ogrodów udzieliła Danuta Smolna – sołtys wsi Stara Rudna i wieloletnia organizatorka podobnego konkursu w swoim okręgu. Oceny ogrodów dokonała komisja w składzie: Danuta Smolna (przewodnicząca), Małgorzata Dańczak, Jan Izak, Krystyna Pawlak, Danuta Rukść, Kinga Sucholińska oraz Maria Sułkowska.

Do konkursu zakwalifikowano dziewięć ogrodów, które były dwukrotnie wizytowane przez jury. Komisja oceniała stan techniczny elementów małej architektury, ogólny porządek na obiekcie i wokół niego, różnorodność kompozycji roślinnych, pomysłowość, oryginalność, estetykę oraz funkcjonalność.

Wygrała Katarzyna Jelonek. Drugie miejsce zajęła Halina Juskiewicz, trzecie Krystyna Makarczyk. Wyróżnienia otrzymały: Teresa Przysaś, Alicja Greszta, Michalina Ryłokowska, Grażyna Wiśniewska, Helena Uchmanowicz oraz Dorota Pinkowska.

Symboliczne nagrody zostały wręczone podczas zebrania wiejskiego 20 września.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



Najładniejszy ogródek według jury ma Katarzyna Jelonek



Drugie miejsce zajęła właścicielka tego ogródka – Halina Juskiewicz

Sportowa zabawa dla szkół

Spartakiada

» 16 września odbyła się XI Powiatowa Spartakiada. Wzięli w niej udział uczniowie wszystkich szkół ponadgimnazjalnych w Lubinie. Zawody odbyły się na boisku Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Lubinie, a ich organizatorem był Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Rudnej.

Przedstawicielstwa sportowe wszystkich szkół ponadgimnazjalnych miały okazję zmierzyć się w kilku konkurencjach. Przeciagali linę, brali udział w biegu sztafetowym i grali w szachy.

– Jest super, bawimy się świetnie i trzymamy kciuki za naszą szkołę – komentowały z zadyśką zawodniczki jednej z drużyn.

Starosta Tadeusz Kielan również wziął udział w jednej z konkurencji, w swojej ulubionej grze w szachy. Konkurował z najlepszą zawodniczką, reprezentującą Zespół Szkół nr 2 w Lubinie. Wynik był na korzyść Tadeusza Kielana, co tylko potwierdziło jego zamiłowanie do tej gry.

Po generalnym podliczeniu punktów ze wszystkich konkurencji, wyniki końcowe prezentowały się następująco:

I miejsce – ILO w Lubinie

II miejsce – Zespół Szkół nr 2 w Lubinie

III miejsce – ILO w Lubinie

Fundatorem większości nagród było Starostwo Powiatowe w Lubinie, a nagrodę główną ufundował wójt gminy Rudna Władysław Bigus.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Jedną z konkurencji było przeciąganie liny



Fot. Marta Sobotkiewicz

**UCZELNIA
ZAWODOWA
ZAGŁĘBIA
MIEDZIOWEGO**

STUDIA
inżynierskie, licencjackie
oraz podyplomowe

- ✓ Procesy Automatyki Przemysłowej
- ✓ Komunikacja i Reklama
- ✓ Pedagogika Resocjalizacyjna

i wiele innych kierunków

OSTATNIE WOLNE MIEJSCA!

www.uczelnia.lubin.pl



Była i okazja do potańczenia

Fot. Paweł Flunt

Niezwykłe święto

Patison zagościł w porcie

Tego dnia królował patison



» W tym roku Święto Łęgów Odrzańskich i Dzień Patisona przyniosły mnóstwo atrakcji artystycznych, muzycznych i kulinarnych.

Organizatorami imprezy byli: burmistrz Ścinawy – Andrzej Holdenmajer, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Kraina Łęgów Odrzańskich”, Zakład Handlu i Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Ścinawa” oraz Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie.

Dla niektórych święto rozpoczęło się już wczesnym rankiem Zawodami Wędkarskimi o Puchar Burmistrza Ścinawy. A od 14 ruszył program artystyczny. Na początek goście obejrzeli między innymi pokaz ratownictwa wodnego OSP Ścinawa i prezentację młodych zawodników Klubu Karate Goju Ryu Shuseikan Poland. Dla dzieci wystąpił iluzjonista - uczestnik programu „Mam talent” – Roman Roszyk. Czekali na nich również dmuchańce, plac zabaw, makieta zamku oraz postaci historycznych, a także strzelanie z łuku historycznego.

Dla wielbicieli programów o gotowaniu szef kuchni restauracji „Oberża” Tomasz Strzelczyk przygotował potrawę stworzoną specjalnie na to święto: rybę po ścinawsku w słonecznym

sosie patisonowym z nutką grzybową.

Na wieczór organizatorzy przygotowali dużą dawkę muzyki. Pierwszy wystąpił wrocławski zespół szantowy Pod Masztem. Następnie do wspólnej tanecznej zabawy porwał widzów zespół Sny.

Święto Łęgów Odrzańskich zrealizowane było ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 Instytucja Za-

rzządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 – Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Nie zabrakło również ogromnego wkładu Zakładu Handlu i Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Ścinawie.

Na zakończenie Święta Łęgów Odrzańskich i Dnia Patisona odbył się fire show przy dźwiękach bębnow afrykańskich.

Nieodłącznym elementem Święta Łęgów Odrzańskich jest Turniej Gmin o Puchar Łęgów Odrzańskich. Tym razem wzięło w nim udział sześć drużyn reprezentujących nadodrzańskie gminy: Brzeg Dolny, Jemielno, Miękinie, Prochowice, Ścinawę i Wołów. Najlepsi okazali się zawodnicy z Jemielna, drugie miejsce zajęła drużyna z Wołowa, a trzecie drużyna ze Ścinawy.

Przez cały dzień można było podziwiać także stoiska lokalnych rękodzielników, sołectw oraz stowarzyszeń z Krainy Łęgów Odrzańskich, które raczyły gości swojskim jadłem i niezwykłymi wyrobami regionalnymi.



Na zakończenie imprezy odbył się fire show

CTIK/WWW.SCINAWA.PL

Powstanie wiaty turystycznej

Stawia na Odrę

» Dzięki zaangażowaniu między innymi wóldarza gminy Ścinawy, nad Odrą powstanie wiaty turystycznej obsługująca przystań rzeczna. Mieszkańcy i turyści będą mogli bardziej komfortowo spędzać czas nad wodą.

Umowa została podpisana z jedynym wykonawcą, który przystąpił do procedury przetargowej – Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowym „HE-MIZ” z Prochowic. Prace na nabrzeżu rozpoczną się 26 września i potrwać do połowy listopada. Wiaty pomieści ponad 300 osób, powierzchnia użytkowa to 210 mkw., a wysokość 8 m.

– Powstanie tej wiaty to konsekwencja moich wieloletnich dążeń do tego, by ożywić nabrzeże, przyciągnąć tutaj mieszkańców i turystów. Odra to coś, co nas wyróżnia, daje duże możliwości i pragnę, by ścinawianie zaczęli te możliwości odkrywać – przyznaje burmistrz Andrzej Holdenmajer.

Zmiany w budżecie, wprowadzone na sesji rady miejskiej w Ścinawie, umożliwiły wyłonienie wykonawcy i podpisanie umowy na wykonanie wiaty turystycznej.

Wiaty turystycznej, obsługującej przystań rzeczna, powstanie w ramach zadania pn.: „Odtworzenie infrastruktury turystycznej na nabrzeżu Odry wraz z inwentarzem”, dzięki środkom z MSWiA w wysokości 100 tys. zł, pozostałą kwotę gmina dołoży z własnego budżetu.

KACPER SNOWYDA



– Powstanie tej wiaty to konsekwencja moich wieloletnich dążeń do tego, by ożywić nabrzeże – mówi burmistrz Andrzej Holdenmajer

Fot. Marta Czachor

Zorganizujemy jeden z najważniejszych dni Twojego życia!



Organizacja Wesel

PRZYGOTOWANIE KUCHNI | OBSŁUGA KELNERSKA
DEKORACJA SALI | DOMOWE WYPIEKI

100zł za osobę! 722 144 836

Bakterie E.coli w wodzie

Mieszkańcy: skażona przez ścieki!

» *Wszystko przez te ścieki! Wylewają się ze studzienek kanalizacyjnych i w konsekwencji nasza woda jest skażona. I nikt się tym nie przejmuje – alarmuje mieszkaniec Liśca w gminie Lubin. Od tygodnia mieszkańcy Liśca, Zimnej Wody, Bukownej i Wiercienia nie mogą korzystać z wody bez wcześniejszego przegotowania, bo wykryto w niej bakterie E.coli.*

Sanepid poinformował nas, że woda nie nadaje się do spożycia – tłumaczy nasz Czytelnik. – Według mnie, powodem skażenia wody są ścieki komunalne, które wylewają się ze studzienek kanalizacyjnych, znajdujących się w pobliżu wodociągu – dodaje.

Dla potwierdzenia Czytelnik przesłał do redakcji zdjęcia. Część zrobionych w ostatnią niedzielę, część jeszcze wcześniej. – Widać tam budynek wodociągu. To skandal, że po wykryciu bakterii ścieki dalej wybijają ze studzienek i nikt się tym nie przejmuje – alarmuje mężczyzna.

Jak informuje dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Janina Szelańska, cała sieć była już płukana, potem skażona woda była chlorowana, a następnie wodociąg raz jeszcze płukany. – Woda nie powinna już zawierać bakterii. Jeszcze w poniedziałek jej próbki pobrane zostały do badań i wkrótce poznamy wyniki – tłumaczy dyrektor Szelańska.

Zdaniem szefowej sanepidu, wybijające ścieki nie powinny mieć wpływu na stan wody, ale obiecuje, że pracownicy stacji sprawdzą, czy nie dzieje się tam nic niepokojącego.

MARIOLA SAMOTICHA



» – Według mnie, powodem skażenia wody są ścieki komunalne, które wylewają się ze studzienek kanalizacyjnych – napisał Czytelnik i wysłał do redakcji zdjęcia na dowód

Fot. Czytelnik

reklama

RTBS
Zalesie

**OSTATNIE
mieszkania
na Zalesiu**

Biuro sprzedaży:
tel. 076/746 32 55
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
www.rtbs-lubin.pl



Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego

Uśmiech sposobem na zwycięstwo

» *Tancerze dowiedzieli się od sędziego, że aby wygrać trzeba... jak najwięcej się uśmiechać. Uśmiechów było więc sporo, ale jeszcze więcej wspaniałego tańca. W hali Szkoły Podstawowej nr 14 zmierzyły się pary taneczne.*

Po raz trzeci w Lubinie odbył się Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego. Zawodnicy z całej Polski prezentowali swoje umiejętności w czterech kategoriach wiekowych. Oceniani byli w stylu klasycznym i latino przez siedmiu sędziów z całej Polski. Imprezę prowadził Andrzej Bieniek z Wrocławia.

Przegląd umiejętności tanecznych poszczególnych par w niedzielę trwał już od godziny 10 rano, ale dopiero o godzinie 17 przewodniczący rady powiatu Adam Myrda przywitaniem wszystkich gości rozpoczął galę finałową.

Po wielu godzinach rywalizacji uczestnicy musieli się podwójnie starać, żeby wypaść jak najlepiej. Andrzej Bieniek, widząc zmęczenie na twarzach tancerzy, rozluźnił ich nieco, stwierdzając: – Są trzy zasady tancerzy: ukłon, uśmiech i układ. A zadając kiedyś pytanie jurorom, która para była najlepsza, usłyszałem, że ta, która się najwięcej uśmiechała. Więc moi drodzy, uśmiechamy się jak najwięcej!!

W trakcie gali finałowej Andrzej Bieniek podziękował wszystkim sponsorom imprezy, między inny-

mi staroście lubińskiemu Tadeuszowi Kielanowi, wręczając mu pamiątkową tabliczkę. Prowadzący w ramach podziękowania za wsparcie w organizacji turnieju zadeklował prezydentowi Lubina Robertowi Raczyńskiemu i Tadeuszowi Kielanowi, fokstrota zatańczono przez zawodników.

Grupa PM Lubin pod przewodnictwem Parityka Mierzwy zdeklasowała wszystkie inne grupy, zdobywając pierwsze miejsce w każdej kategorii tanecznej i wiekowej.

Zapytany jak się czuje po takim sukcesie swojej grupy, odpowiedział krótko: – Czuję się bardzo dobrze – po czym zaczął się śmiać.

Była to trzecia tego typu impreza. Ostatnia odbyła się pięć lat temu. Organizatorzy obiecali jednak, że tego typu turnieje będą w Lubinie częściej.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Przegląd umiejętności tanecznych poszczególnych par trwał już od godziny 10 rano

Nagrodzeni:

- » w kategorii wiekowej 8-9 lat - I miejsce zdobyli Foksowicz Mateusz i Wendrowska Weronika z Lubina
- » w kategorii wiekowej 12-13 lat styl standard - I miejsce zdobyli Podgajny Dawid i Popek Oliwia z Lubina
- » w kategorii wiekowej 12-13 lat styl latino - I miejsce zdobyli Podgajny Dawid i Popek Oliwia z Lubina
- » w kategorii wiekowej 14-15 lat styl standard - I miejsce zdobyli Espenszyt Kewin i Siwek Aleksandra z Lubina
- » w kategorii wiekowej 14-15 lat styl latino - I miejsce zdobyli również Espenszyt Kewin i Siwek Aleksandra
- » w kategorii wiekowej 16-18 lat styl standard - I miejsce zdobyli Narajewski Jakub i Matecka Aleksandra z Lubina
- » w kategorii wiekowej 16-18 lat styl latino - I miejsce zdobyli Gołkowski Filip i Nguy-Dinh Sandra z Lubina



Fot. Andrzej Niemiec

reklama



Zapraszamy na nasze obiekty!

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie Sp. z o.o.
ul. Odrodzenia 28b, 59-300 Lubin
tel. 76/ 846 08 28
www.osirlubin.pl



BAZEN USTRONIE



HALA SPORTOWA



KRĘGIELNIA



BAZEN CENTRUM 1



SIŁOWNIA

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Polki kontra Portugalki

Fenomenalne zwycięstwo

■ Po porażce z Niemkami, podopieczne Bożeny Karkut nie mogły sobie wymarzyć innego pożegnania z Ligą Mistrzyń jak tylko roznieść zespół z Lagos w walce o trzecie miejsce w turnieju klasyfikacyjnym. Portugalki przez całą godzinę nie miały zbyt wiele do powiedzenia.

Pierwszą akcję podbramkową miały zawodniczki z Lagos. Ines Costa i Mariama Sano nie zrozumiały się pod bramką Natalii Tsvirko. Zamieszanie wykorzystały miedziowe i wyprowadziły szybką kontrę, która została zatrzymana faulem. Sę-

dzia główny podyktował rzut karny, który wykorzystała Joanna Obusiewicz. Kolejna bramka również należała do niej.

Po 10 minutach gry na tablicy widniał wynik 9:1 dla Zagłębia. Kolejne minuty spotkania jeszcze bardziej pogłębiły różnicę bramek i podkreśliły słabe przygotowanie Portugalek. Pierwsza połowa spotkania zakończyła się fenomenalnym zwycięstwem miedziowych 26:7. Wysoka różnica bramek zdecydowanie odprężyła Zagłębie Lubin. Podopieczne Bożeny Karkut popełniały błędy w obronie. W ten sposób ich przeciwniczki dość szyb-

ko nadrobiły część straconych bramek. W 48. minucie było 34:15.

Ostatnie bramki zdobyły Natalia Cieplowska i Kinga Byzdra. Ostatecznie spotkanie zakończyło się wynikiem 40:25 dla lubińskiej drużyny. Po raz pierwszy po dłuższej przerwie na parkiecie zobaczyliśmy Jelenę Bader. Co prawda zawodniczka nie zdobyła żadnej bramki, jednak na najbliższych spotkaniach zapewne pokaże swoją wysoką formę.

– Spodziewałam się łatwego meczu – mówi trener Bożena Karkut. – W drugiej połowie dziewczyny trochę się rozluźniły. Było wiadomo, że

Pierwsza połowa spotkania zakończyła się fenomenalnym zwycięstwem miedziowych 26:7



Fot. Mariusz Babicz

tego meczu nie przegramy. Nie liniczujmy się. To był nasz pierwszy występ w tego typu rozgrywkach.

W ostatnim meczu o awans do Ligi Mistrzyń zmierzyły się zespoły

Buxtehuder SV oraz DVSC-Forum Debrecen. Lepsze okazały się Niemki, które dzień wcześniej wyeliminowały z rozgrywek Zagłębie.

MARIUSZ BABICZ

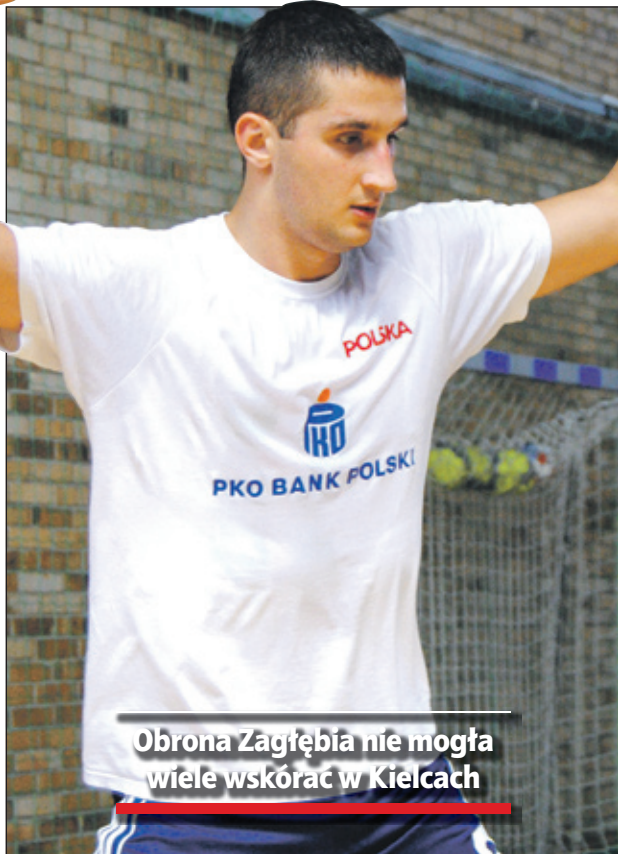
Bramki wpadały jedna po drugiej

Ekipa Wendy dała nam POPALIĆ

» Taki scenariusz wcale nie dziwi. MKS Zagłębie Lubin jechało do Kielc jak na ścieżce. Nie było żadnych złudzeń, że drużyna, w której obecnie gra Bartłomiej Tomczak, pozwoli lubinianom choć na remis. Już w pierwszej połowie Vive miało na swoim koncie 26 bramek, Zagłębie zaledwie 9.

Mogliśmy się spodziewać takiego rezultatu – mówi Jacek Będzikowski, szkolenowiec MKS Zagłębie Lubin. – Tak naprawdę nie podjęliśmy żadnej walki. Przestraszyliśmy się rywala. Niestety obrona się nie spisała i mieliśmy mało akcji z kontrataku. My im strzeliliśmy dwie, a oni nam piętnaście bramek. Pretensji do lewoskrzydłowych mieć nie mogę. Gorzej grała prawa strona. Wynikało to pewnie z bojażni przed rywalem.

Spotkanie, które odbyło się w Kielcach, dla gospodarzy było spacerkiem w chmurach. Bramki wpadały jedna po dru-



Obrona Zagłębia nie mogła wiele wskórać w Kielcach

Fot. Mariusz Babicz

giej, a obrona Zagłębia nie mogła wiele wskórać. I tak do przerwy Vive wygrywało 26:9.

W drugiej połowie nic się nie zmieniło. Gospodarze naciskali coraz bardziej i ostatecznie wygrali 44:26.

Najwięcej bramek: dla Vive Targi - Rastko Stojković 11, Grzegorz Tkaczyk 6, Bartłomiej Tomczak 4, Trorir Olafsson 4; dla Zagłębia - Michał Stankiewicz 5, Radosław Fabiszewski 4, Mikołaj Szmyślak 4.

Lubin wystąpił w składzie: Michał Świrkuła, Wojciech Gumiński, Mikołaj Szmyślak, Piotr Adamczak, Paweł Adamczak, Dariusz Rosiek oraz Michał Stankiewicz.

MARIUSZ BABICZ

To był dopiero mecz

Ta nieszczęsna ostatnia minuta...

■ Podopieczne Bożeny Karkut walczyły jak lwice. Pomimo, iż od pierwszych minut przegrywały pojedynek z niemieckim Buxtehude 1:5, to ostatecznie pierwszą partię wygrały 13:11. Pech chciał, że rywalki pod koniec drugiej partii miały więcej szczęścia i pokonały lubinianki zaledwie różnicą jednego trafienia.

Pierwsze minuty spotkania to szereg błędów po stronie Zagłębia. Podopieczne Bożeny Karkut grały dobrze, ale zbyt agresywnie. Konsekwencją czego były aż cztery rzuty karne w zaledwie dziewięć minut (trzy wykorzystane przez Niemki).

Po kwadransie gry miedziowe przegrywały 6:8. Dopiero w 20. minucie spotkania, za sprawą Kingi Byzdry, Metraco doprowadziło do remisu 9:9. Od tego momentu to rywalki miały więcej problemów z odnalezieniem się na parkiecie, choć ciągle dotrzymywały kroku Polkom. Do przerwy było 13:11 dla miedziowych.

Po przerwie pierwszą bramkę zdobyły Niemki. W 52. minucie Kaja Załęczna daje Zagłębiu prowadzenie 24:23. Gra była bardzo nerwowa, a kibice jeszcze goręcej dopingowali lubinianki. Na pięć minut przed końcem spotkania było 24:24. Nagle Niemki odskoczyły na 24:26. Po bramkach Natalii Pielesz oraz Kingi Byzdry znowu mieliśmy remis 26:26. Była już ostatnia minuta spotkania. Niemki z kontrataku nie wykorzystały sytuacji, jednak sędzia dopatrywał się przewinienia Polki i podyktował rzut karny. Lamein Diane okazała się katem KGHM Metraco Zagłębia Lubin. Niemka wykorzystała stały fragment gry i dała prowadzenie swojemu zespołowi. Niemki schodziły z parkietu jako zwyciężczynie. Pokonały miedziowe 27:26.

MARIUSZ BABICZ



Niemki pokonały lubinianki 27:26

Fot. Mariusz Babicz

Cios za cios

O mały włos a podopieczni Tomasa Bożyczki cieszyliby się ze zwycięstwa nad liderem Młodej Ekstraklasy. Prowadzenie dla miedziowych zdobył Mateusz Szczepaniak. Jednak w pewnym momencie to Widzew rozdawał karty w tym spotkaniu i zdobył bramkę wyrównującą.

Piątkowy mecz pokazał tylko, że spotkały się dwa silne zespoły, które pretendują do tytułu mistrza Polski.

Po 30 minutach pojedynku nadal było 0:0. Na dwie minuty do końca regulaminowego czasu gry, do piłki dopadł Szymon Sołtyński, który podał do Mateusza Szczepaniaka. Ten, nie zastanawiając się, skierował piłkę prosto do siatki rywala. Do przerwy było 1:0 dla miedziowych.

Pod koniec spotkania gra nabrała agresywności. Posypało się trochę żółtych kartek i pojawiła się nawet krew. Chwilo-wo opuścił boisko Kornel Osyra, który w starciu z łódzkim zawodnikiem, doznał urazu nosa.

Mecz zakończył się remisem 1:1. Tytani Młodej Ekstraklasy podzieliли się punktami.

MISZ

Była euforia, był też kryzys

Piłkarze

w kopalni

Fot. Czarnik

» Na co dzień kopią piłkę, a w ubiegłą środę mieli okazję zobaczyć, jak kopią inni, tyle że 600 metrów pod ziemią. Raz przyjemna temperatura, a po chwili ukrop 40°C. Podopieczni Jana Urbana przekonali się na własnej skórze, w jak ciężkich warunkach pracują górnicy. Wycieczka do kopalni ŻG Lubin trwała cztery godziny.

Byłem pod ziemią po raz pierwszy – mówi Janusz Gancarczyk z KGHM Zagłębia Lubin. – Nie byłem jednak zaskoczony, gdyż wiem, że nie jest to łatwa praca. Tak też wyglądała. Czasem temperatura jest lepsza niż na górze, a momentami nie idzie wytrzymać. Przyznam, że miałem kryzys. Przewodnicy zabrali nas sześćset metrów w dół.

– Blisko strop. Ciężko się oddycha. Na pewno są to ciężkie warunki pracy – komentuje Arkadiusz Woźniak, młodszy kolega Gancarczyka z zespołu. – Sztęgry oprowadzili nas po przodkach. Byliśmy również w miejscu, gdzie wysadzone są ładunki wybuchowe. Kopalnia robi wrażenie. Jest niebezpieczna. Ciężko się chodzi po tych tunelach.

Zawodnicy wraz z Janem Urbanem oraz Jose Antonio Vicuną, byli pod ziemią cztery godziny. Z relacji piłkarzy wynika, że nie było miejsca, którego by nie zobaczyli. Zespół nie został podzielony na mniejsze grupy, więc podziemne tunele zwiedzała cała drużyna. – Taka wycieczka na pewno nas integruje. W końcu spędzamy czas ze sobą. Opowiadamy swoje wrażenia – mówi Janusz Gancarczyk.

MARIUSZ BABICZ

Stróże prawa zagrali w piłkę nożną

Policja strzelała!

■ Były pościgi i akcja. Jednak tym razem policjanci, strażacy oraz strażnicy miejscy ganiłi za piłką. W hali II LO odbył się I Turniej o Puchar Komendanta Powiatowego Policji w Lubinie. Zawody miały zasięg wojewódzki. Nagrody dla najlepszych ufundował prezydent Lubina Robert Raczynski.

– Zaprosiliśmy drużyny praktycznie z całego województwa. Przede wszystkim chodzi o grę fair play. Choć oczywiście jest i element rywalizacji sportowej – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Siedem zespołów walczyło w dwóch grupach. Do dalszej fazy przechodził lider i wicelider z każdego koszyka. W grupie A znalazły się ekipy KWP Wrocław, urząd miejski i straż miejska Lubin, straż pożarna Lubin oraz KPP Złotoryja. W grupie B zagrały: KMP Wrocław, KPP Polkowice, KPP Lubin oraz KMP Legnica.

Mecz inauguracyjny rozegrały ekipy Komendy Powiatowej Policji z Lubina oraz Komendy Powiatowej Policji z Polkowic. Goście byli lepiej przygotowani



Mecz inauguracyjny rozegrały ekipy Komendy Powiatowej Policji z Lubina oraz Komendy Powiatowej Policji z Polkowic

ni do tego pojedynku. Widać było, że na boisku jest dobra komunikacja. Piłka trafiała do odbiorców i trzykrotnie polkowiczanie umieszczali ją w siatce lubinian. Końcowy wynik meczu to 3:1 dla Polkowic. – Było dużo walki. Wykorzystaliśmy akcje, które nam się nadarzyły. Niektórzy z nas grają w niższych ligach piłkarskich i jak widać to pomogło – mówił po meczu młodszy aspirant Wojciech Pełechaty, który reprezentował barwy KPP Polkowice.

W grupie A natomiast pierwszy mecz rozegrały ekipy lubińskiego urzędu miejskiego i straży miejskiej Lubin oraz KWP Wrocław. Tutaj nie było złudzeń. Lubinianie prezentowali wspaniały styl, zarówno w obronie, jak i w ataku. Gólkiper Wrocławia co chwilę opuszczał bramkę i wysuwał się daleko pod pole karne rywala. Lubianie wygrali spotkanie 3:1. – Mecz był bardzo zacięty. Mamy dobrą obronę i jesteśmy skuteczni w ataku co pokazuje wynik – mówi Tomasz Kulesza z urzędu miejskiego.

Turniej wygrała ekipa Komendy Miejskiej Policji z Legnicy.

MARIUSZ BABICZ

Mistrzowie w nordic walking pochodzą z Lubina

Pokonali najlepszych

■ 35-osobowa reprezentacja Polski w nordic walking pojechała do Austrii podbić świat. Udało się. Organizatorzy mistrzostw świata przyznali, że jeszcze nigdy nie było takiej sytuacji, żeby przez cały czas grano hymn Polski. Biało-czerwoni zdobyli aż 40 medali!

Bogdan Grygorowicz, pomimo kontuzji, wystartował w kategorii drużynowej. Pięciu reprezentantów Polski, w tym właśnie lubiński instruktor, zdeklasowali najlepszych chodźarzy w nordic walking z Austrii czy Niemiec. – Zasuwałem, ile miałem pary w nogach! Tworzyliśmy silny team. Pokonaliśmy najlepszych – mówi podekscytowany Bogdan Grygorowicz.

Lubinianin jest zadowolony ze swojego występu. Mówi, że osiągnął wszystko w tym sporcie. Natomiast biorąca

udział w turnieju w kategorii indywidualnej Jolanta Kurzawska zajęła miejsce czwarte. Choć niewiele brakowało, a Polka cieszyłaby się z brązowego medalu, to i tak jej pozycja to sukces.

– Pani Jola jest młodą zawodniczką i tak naprawdę wszystko przed nią. Zawsze powtarzam, nie ma rzeczy niemożliwych – mówi pan Bogdan.

Warto również wspomnieć o złotym medalu i srebrnym dwóch innych reprezentantów Polski, którzy startowali indywidualnie, w tak zwanym nordic walking hill. Tomasz Brzeski oraz Maciej Dawidziuk należą do jednego zespołu, Autaruta. Obaj panowie pokonali trzech pretendentów do tytułu Erwina Kozaka, Jana Kirschbach oraz Augusta Starzengruber. Cała trójka to Austriacy.

MARIUSZ BABICZ

Koncert charytatywny

Pomagają Irenie, integrują Łemków



Fot. strona ireny Michalak

Zabawa z dzieckiem na zawsze zmieniła jej życie. W wyniku zmiążdżenia dysków lęgniżanka Irena Maciejewska-Michalak od czterech lat jest sparaliżowana. By pomóc jej zebrać środki na rehabilitację, lubińskie koło Związku Ukraińców organizuje koncert charytatywny. Zaplanowano go na niedzielę, 25 września, w CK Muza.

Tym razem w przedsięwzięciu bierze udział Chór Kameralny Politechniki Wrocławskiej „Axion” w Legnicy oraz młodzi

rozśpiewani artyści Łemkowskiego Zespołu Dziecięcego z Liśca.

Ci, którzy nie mogą pojawić się w niedzielę 25 września na koncercie, a chcą pomóc, mogą odwiedzić stronę lęgniżanki, gdzie można znaleźć informacje jak pomóc: www.irena.legnica.pl/wordpress/?page_id=7.

Koncert odbędzie się w sali kameralnej CK Muza o godzinie 12.

MARIOLA SAMOTICHA



Najświeższe
INFORMACJE
z miasta

www.lubin.pl

TRWAJĄ ZAPISY
DO OGNISKA
MUZYCZNEGO

Zapraszamy dzieci i młodzież na zajęcia śpiewu, oraz gry na instrumentach

- fortepian
- akordeon
- keyboard
- skrzypce
- gitara
- flet
- klarnet
- saksofon
- perkusja
- inne instrumenty perkusyjne tj. djembe, conga

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
Informacje i zapisy
pod nr tel. 509626034

Najmłodsze dzieci w wieku od 2-6 lat zapraszamy na

ZAJĘCIA UMUZYKALNIAJĄCE - rozwijają wyobraźnię, słuch muzyczny, koordynację, pamięć, oraz pomagają dziecku w adaptacji do nowego środowiska.

Zajęcia są doskonałym przygotowaniem do rozpoczęcia edukacji w przedszkolu.

ZAJĘCIA PLASTYCZNE - rozwijają wyobraźnię, wzbogacają świat artystycznych przeżyć dziecka, pomagają budować poczucie własnej wartości poprzez docenianie pracy twórczej, kształtują umiejętność pracy w grupie.



REPERTUAR HELIOS LUBIN od 23.09.2011 do 29.09.2011

POKAZ SPECJALNY:

* 3D PINA - OD LAT 12, PROD. FRANCJA, NIEMCY, WIELKA BRYTANIA - 19.00*, 21.15... * seans w dniu 28.09 nie odbędzie się

PREMIERY:

* PORWANIE - OD LAT 15, PROD. USA - 10.30, 12.45, 15.00, 17.15, 19.30, 21.45...
* COLOMBIANA - OD LAT 15, PROD. USA, FRANCJA - 15.15, 17.30, 19.45, 22.00...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

* JOHNNY ENGLISH REAKTYWACJA - OD LAT 12, PROD. WIELKA BRYTANIA - 11.15, 13.30, 15.45, 18.00, 20.15, 22.15...
* O PÓŁNOCY W PARYŻU - OD LAT 15, PROD. USA - 11.15, 13.15, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30...

FILMY DLA DZIECI:

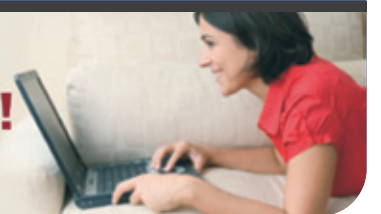
* HECA W ZOO - OD LAT 7, PROD. USA - 09.45, 12.00, 14.15...
* 3D SMERFY - B.O., PROD. USA - 10.00, 12.15, 14.30, 16.45*... * seans w dniu 28.09 nie odbędzie się



Kino Helios
ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20
59-300 Lubin
rezerwacja on-line:
www.heliosnet.pl
rezerwacja telefoniczna:
(076) 724 97 97
biuro kina: tel. (076) 724 97 90
biuro kina: fax (076) 724 97 91



Zarezerwuj bilet już dziś!
www.heliosnet.pl



POSZUKUJEMY

POŚREDNIKÓW
I AGENTÓW
NIERUCHOMOŚCI

SPRAWDZONY
sposób
na TWÓJ
WYSOKI
zarobek

nawet
do 80%
prowizji

NAPISZ LUB ZADZWOŃ JUŻ DZIŚ!
e-mail: rekrutacja@m-s.net.pl tel: 76 746 30 37

REMONTYLUBIN.pl

glazurnicze - wykończeniowe
pełna oferta na stronie www



tel.506 125 172

www.remontylubin.pl

TARTAK Gola Wąsoska
56-210 Wąsosz
PRODUKUJE

1. Więzba dachowa
2. Łaty - kontrłaty
3. Podbitka
4. Drewno kominkowe

TELEFONY KONTAKTOWE:
609-679-930, 693-279-497

HOROSKOP

Baran

Przeznaczenie będzie sprzyjać wszelkim poczynaniom Barana, dlatego jeśli jesteś w trakcie załatwiania czegoś ważnego, postaraj się uporać z tym do tego czasu. W finansach powinien to być dość dobry okres.

Byk

Byki nareszcie poczuć, że los im sprzyja. Spotkanie z najbliższymi pozwoli ci utrzymać dobre samopoczucie, a przy okazji być może załatwić sprawę, która już od dawna czeka na pomyślne rozwiązanie.

Bliźnięta

W najbliższym czasie Bliźnięta zetkną się z jakimiś nowymi wyzwaniami, które mają szansę zmienić ich sposób patrzenia na świat. W tym czasie niezmiennie istotne będą sprawy partnerskie i twoje relacje z innymi.

Rak

Ważne mogą być kwestie zdrowotne i relacje w twoim miejscu pracy. Uważaj na zachowanie pewnej higieny życia - odpowiedniej diety i ruchu na świeżym powietrzu, nie dopuszczaj do przemęczenia.

Lew

Dla Lwów wciąż całkiem niezła passa, choć wyraźniej mogą się zaznaczyć problemy ze zdrowiem, zwłaszcza, jeśli ostatnio nie dbałeś o siebie. Jeszcze przez tydzień będziesz mieć doskonały humor.

Panna

Możecie odczuwać jakieś przejściowe kłopoty, zwłaszcza jeśli chodzi o sprawy rodzinne. W tym czasie nie próbujcie załatwić więcej niż się da, tym bardziej na siłę rozwiązywać rodzinnych problemów.

Waga

Znajdźcie trochę czasu na życie towarzyskie i robienie rzeczy, które naprawdę lubicie, a czas ogólnie będzie płynąć. Może się w tym czasie wydarzyć coś, co cię wciągnie i zaintryguje.

Skorpion

Skorpiony mogą teraz poczuć silny bodziec w kierunku osiągnięcia większej niż dotąd niezależności od otoczenia. Będą się teraz bardzo atrakcyjnie prezentować, a to sprawi, że ich akcje w towarzystwie będą wyraźnie zwyżkować.

Strzelec

Strzelce powinny jeszcze mieć doskonałą passę, zwłaszcza te, które urodziły się pod koniec znaku. Jeszcze masz czas na zacykanie nowych spraw i natykanie się na wyzwania.

Koziorożec

Teraz powinienes wykaazać dużą ostrożność, jeśli chodzi o podejmowanie ważnych decyzji. Później za to prawdopodobnie będziesz miał szansę zajęcia się sprawami, którymi chcesz się zająć.

Wodnik

Dla was to dobry okres na rozwijanie przyjaźni i zacieśnianie kontaktów. Prawdopodobnie pewne więzy, które powstały, będą dla ciebie wiele znaczyć i zmienią twój pogląd na życie.

Ryby

Możecie napotykać na jakieś napięcia i problemy w pracy, które skutecznie popsują wam nastrój. Nie powinniście się temu poddawać, bo wszystko ma szansę doskonale się ułożyć i tak się też stanie.

MEBLARZ SALONY MEBLOWE

KUPOJ WIĘCEJ - PŁAĆ MNIEJ
DUŻE RABATY PRZY
WIĘKSZYCH ZAKUPACH
Najwięcej, Najlepiej, Najtaniej

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1) tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, e-mail: meblarz@meblarz.pl, www.meblarz.pl